

PREZYDENT DZISIAJ W CHICAGO

WOJSKO STRZEŻE DZIELNICY ŻYDOWSKIEJ.

Charakterystyczny Objaw Antysemityzmu w Anglii.

Algiers, Algier, 9 sierpnia. — Władze francuskie, pragnąc zabezpieczyć Żydów przed dalszymi atakami Arabów, otoczyły potężnym kordonem całą tutejszą dzielnicę żydowską. W Constantine i w innych większych miastach Algieru, Arabi poturbowali Żydów poważnie.

Władze francuskie zaprzeczyły wiadomości o zaburzeniach po za granicami miasta Constantine, twierdząc, że aczkolwiek panuje tam silne napięcie, jednak krwawych zaburzeń nie było. Przyznano tylko, że w mieście Ainbeida, położonym o 60 mil od Constantine, doszło do poważniejszych rozruchów arabsko-żydowskich, w których było 13 osób rannych.

Oficjalna lista straci wykazuje nazwiska trzech dzie-

ciąt żydowskich, którym Arabi w brutalny sposób poderżnęli gardła nożami.

Londyn, 9 sierpnia. — Z Wielkiej Brytanii, gdzie mieszkają najubożniejsze rodziny żydowskie i gdzie Żydzi od wieków posiadają poważne wpływy na kierunek rządów i na sfery finansowe, coraz częściej słychać o budzeniu się antysemityzmu.

Wczoraj wydarzył się bardzo charakterystyczny wypadek. Właściciel pewnej restauracji przydrożnej pod Londynem odmówił wydania obiadu 24 letniemu Wiktorowi Rothshildowi, spadkobiercy olbrzymich kapitałów tej rodziny, dlatego tylko, że Rothschild jest Żydem. Wiadomość ta wywarła wielkie wrażenie w Londynie.

Hindenburg Przed Śmiercią Mianował Papena Posłem w Wiedniu

Berlin, 9 sierpnia. — Ostatnim aktem, jakiego dokonał przed samą śmiercią prez. von Hindenburg, było zamianowanie wicekanclerza von Papena posłem pełnomocnym Rzeszy w Austrii.

O nominacji przez Hindenburga Papena nie wspomnieli, kiedy otrzymano wiadomość z Wiednia, że Austria nie życzy sobie mieć u siebie Papena, jako przedstawiciela Niemiec. Dopiero obecnie, kiedy rząd austriacki zgodził się wreszcie na Papena, ten oświadczył w prasie niemieckiej, że obok nominacji, jaką otrzymał od kanclerza Hitlera, został poprzednio wysunięty na to stanowisko przez konającego prez. Hindenburga, który w liście do Papena tak pisał:

„Mianuję pana dyplomatycznym przedstawicielem Rzeszy w Wiedniu, mając nadzieję,

że będzie pan mógł doprowadzić do normalnych stosunków z narodem austriackim, który jest spokrewniony z nami pochodzeniem.

„Moje najlepsze życzenia będą panu towarzyszyć w tej tak trudnej misji.

Hindenburg.”
W zatwierdzeniu Papena posłem Rzeszy w Wiedniu jest jeszcze jedna trudność, którą trzeba pokonać, nim Papen będzie mógł objąć posterunek w Wiedniu. Trudnością tą jest mianowicie zastrzeżenie rządu austriackiego, który oświadczył, iż godzi się na Papena, lecz nie jako „specjalnego przedstawiciela dyplomatycznego, a tylko jako zwykłego posła Rzeszy. Specjalny poseł pełnomocny posiada znacznie większe prawa, co uważane jest w Austrii za chęć kontynuowania dalszej kampanii za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

Austriacy Przysięgają, Iz Nie Pogodzą Się z Nazistami.

Wiedeń, Austria, 9 sierpnia. — W Wiedniu odbyła się wczoraj olbrzymia demonstracja polityczna przeciw Niemcom. Głównymi mówcami byli: kanclerz Kurt Schuschnigg i wicekanclerz von Starhemberg. W obecności 50,000 słuchaczy, zebranych na wielkiej placzyźnie parku, obaj liderzy złożyli ślubowanie, że „nigdy nie pogodzą się z tymi, na rękach których znajduje się krew zamordowanego Dollfussa.”

Na estradzie, nad głowami liderów, wisiała maska pośmiertna Dollfussa.

Zbieranie zorganizowali kierownicy organizacji Fatherland Front, założonej przez Dollfussa.

Obserwatorzy oświadczyli wczoraj, że zebranie i ślubowanie liderów było niejako demon-

stracją przeciw wysłaniu wicekanclerza Papena na stanowisko posła pełnomocnego do Wiednia. Austriacy twierdzą, że tak długo nie może być mowy o porozumieniu i przyjaźni, jeśli Niemcy (data zniaczenia rewolty Roehma), mówią o wartości moralnej władcy Niemiec.

„Z tymi, którzy spowodowali przelew krwi, nie możemy zawierać stosunków przyjaźni.”

KŁOPOTY LITWY Z KŁAJPEDĄ.

Kowno, 9 sierpnia. — Zwolany przez nowego dyrektora sejmiku kłajpedzki, został zerwany przez niemieckich posłów. Wobec pozabawienia mandatu 8miu posłów, reszta niemieckich deputowanych nie przybyła na posiedzenie.

Na sali zjawili się tylko 14 posłów prorządowych. Quorum natomiast wymaga obecności 20 posłów.

Na Powodzian w Polsce.

Okrutna klęska powodzi, jaka dotknęła setki tysięcy naszych braci w Ojczyźnie, woła wielkim głosem o jak najwydatniejszą pomoc naszym niebezpieczliwym Rodakom. Głos ten nie przechodzi bez echa. — We wszystkich osiedlach polskich na wychodźstwie zawiązuje się Komitety Pomocy Powodziom, płyną datki na ratowanie ofiar, które żywiołowa klęska zostawiła bez dachu nad głową i bez środków do życia.

Na listę składek otwartą przez „Dziennika Chicagoskiego” wpłynęły następujące ofiary:

Tow. Rycerzy p. o. św. Michała
Archaniola z Kantowa \$ 5.00
Michał Arawinko \$10.00
Jan Piliński \$ 1.00
Franciszek Pindelski \$ 1.00
Chas. Roman \$ 1.00
Łucjan Surgiewicz \$ 1.00
Jan Szopiński \$ 1.00
S. Wolszczak \$ 1.00
Bolesław Kuźnicki \$ 1.00
A. J. Olszewski \$ 1.00
B. Górski \$ 1.00
Stanisław Żygowicz \$ 1.00
Edward Bulwicki \$ 1.00
Jan M. Szczepański \$ 1.00
Eugeniusz Góra \$ 1.00
B. Gongola \$ 1.00
S. Wyka \$ 1.00
Wincenty P. Heliński \$ 1.00
Franciszek W. Szpila \$ 1.00
Józef W. Szczepański \$ 1.00

Poprzednio \$417.50

Razem \$450.50

Rodacy! Spieszcie z pomocą nieszczęśliwym Braciom w Ojczyźnie! — Każdy wasz grosz przyczyni się do osuszenia łożysk i poratowania tych, których katastrofizm natury zepchnął w otchłań niedostatku i nędzy. Akcja ratunkowa w Polsce idzie pełnym tempem. Rząd wytycza wszystkie siły, aby zlagodzić ciężkie położenie powodzian, oszczędzone przez powodź części Ojczyzny idą im na ratunek, zagranica spieszy im z pomocą — niechże nie braknie tam pomocy Wychodźstwa!

Dalsze datki przyjmuje Administracja „Dziennika Chicagoskiego”, pnr. 1455 ul. West Division.

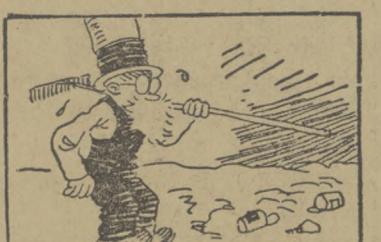
KALENDARZYK

Dziś, czwartek, 9 sierpnia:
Św. Jana Vianney i św. Romana.

Jutro, piątek, 10 sierpnia:
Św. Wawrzynca m.

Z Biura Meteorologicznego

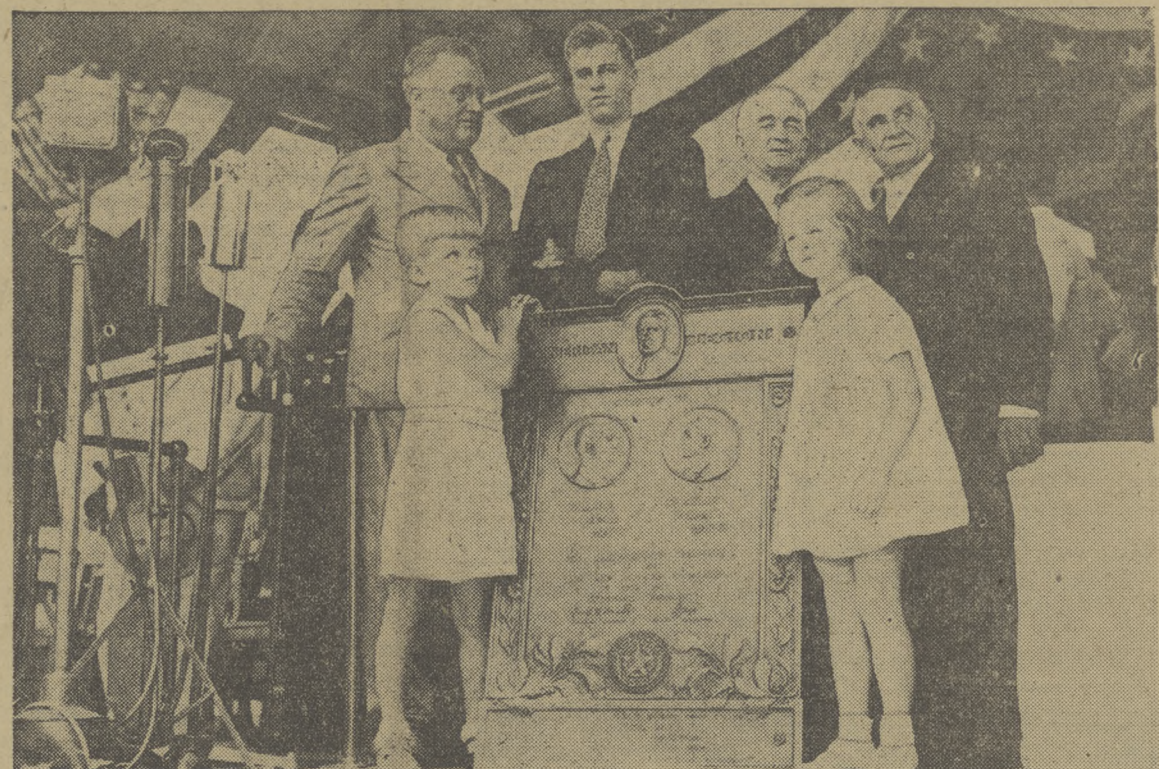
Wschód słońca o godz. 5:51.
Zachód słońca o godz. 7:59.



Pogoda w Chicago i okolicy:
We czwartek pogoda oraz znacznie chłodniej. W piątek pogodnie przy umiarkowanej temperaturze. Silny, północny wiatr we czwartek.

Temperatura doby minionej:
Najwyższa wczoraj o godzinie 5ej po południu 100 stopni, najniższa wczoraj o godzinie 3ej nad ranem 74 stopnie.

PREZYDENT ODDAJE HOŁD CHIRURGJI.



Prezydent Roosevelt w Rochester, Minn., obok plakietki ufundowanej przez Legion Amerykański ku czci sławnych na cały świat chirurgów, braci Mayo. Na zdjęciu, od lewej ku prawej: Prezydent Roosevelt, jego syn, John, doktorzy William i Charles Mayo. Na froncie para wnucząt Mayo, Walters i Mildred.

Złoty Deszcz Zaczyna Padać Do Pustych Kies Nauczycielstwa.

Wczoraj Dostali \$1,900,000; Reszta w Trzech Tygodniach.

Podczas gdy 17,000 nauczycieli i innych funkcjonariuszy szkolnych odbierało wczoraj swoje pensje za czerwiec — wynoszące łącznie \$2,230,000 — James B. McCahey, prezes wydziału edukacyjnego, wyjechał do Washingtonu w celu skompletowania ostatnich szczegółów pożyczki od Finansowej Korporacji Rekonstrukcji, która da nauczycielstwu \$22,500,000 w zaległych pensjach w następnych czterech tygodniach.

Panu Cahey'owi towarzyszył R. S. Folsom, adwokat wydziału szkolnego i H. S. Cutler, ekspert w rzeczach bondów municypalnych. Powiódł on z sobą rezolucję wydziału upewnacniającego go do oddania dochodowych realności szkolnych, wartości \$37,000,000, oraz bondów szkolnych na \$22,500,000, jako zabezpieczenie pożyczki od R. F. C.

Rezolucję przyjęto wczoraj po południu na posiedzeniu wydziału. Upoważnia ona również p. Caheya do przedstawienia federalnej korporacji finansowej wszelkiej innej umowy czy dokumentów potrzebnych do zamknięcia pożyczki.

Zobaczmy się dziś z Jonesem. P. McCarthy odbędzie dzisiaj konferencję z p. Jonesem, prezesem R. F. C. i innymi urzędnikami. Wręczy on im dokument spisany przez p. Cutlera, który odda im realności szkolne jako zabezpieczenie pożyczki.

Pan McCahey powiedział, że suma pożyczki będzie prawdopodobnie nieco obniżona na konferencji w Washingtonie. Obniża jednak nie wyniesie prawdopodobnie więcej niż \$200,000, co wcale nie zmienia planów wypłaty nauczycielstwa.

Skoro tylko ostatnie formalne szczegóły pertraktacji o pożyczkę zostaną załatwione w Washingtonie, p. McCahey wróci do Chicago i przedstawi je na zebraniach wydziału edukacyjnego i rady miejskiej w poniedziałek rano. Wydział i rada zatwierdzą umowę i akcja rady miejskiej nabierze mocy prawa w dziesięciu dniach.

W okresie dziesięciu dni druk bondów wydziału szkolnego będzie skończony i inne szczegółowe prawne skompletowane. Oczekuje się, że R. F. C. prześle potem fundusze do Banku Rezerwy Federalnej w Chicago, gdzie będą oddane do dyspozycji J. J. Kearnsowi, skarbnikowi miasta, który jest z urzędu skarbnikiem wydziału szkolnego. Wszystko to nie powinno, zdaniem p. McCahey'a zabrać więcej, niż trzy tygodnie.

Nauczycielstwo dostało \$1,900,000.

Tak nauczycielstwo jak funkcjonariusze służby cywilnej otrzymali wczoraj czek i wydział szkolny. Pierwsi dostali łącznie \$1,900,000 reprezentujące pensje za pierwszą połowę czerwca, drugich \$330,000 za cały czerwiec.

Wydział edukacyjny przyjął wczoraj jednomyślnie rezolucję trusty J. P. Savage'a dziękującą Prezydentowi Rooseveltowi za poparcie planu pożyczki federalnej na wypłatę nauczycielstwa. Podziękowano również kongresowemu reprezentantowi stanu Illinois za poparcie planu pożyczki w kongresie.

Nie będzie redukcji pensji. Mayor Kelly, któremu wydział również podziękował za doprowadzenie do skutku planu pożyczki, oświadczył wczoraj, że wydział edukacyjny nie myśli o dalszym obniżaniu pensji nauczycielstwa.

„Musimy wprawdzie zdobyć pieniądze na procent od pożyczki R. F. C. — powiedział mayor Kelly, ale zdobędziemy je drogą specjalnego podatku bez naruszenia funduszu edukacyjnego. Niema żadnej obawy redukcji pensji”.

Najwyższą temperaturę zanotowaną wczoraj w Iow, gdzie termometr wskazywał 115 stopni ciepła. Jest to nowy rekord dla całego stanu.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 19 i 3 setne centa. Bondy polskie 8-proc. \$82.12 i pół centa; bondy 7-proc. \$114.75; bondy 6-proc. \$72.00.

Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się pnr. 1500 N. Dearborn Parkway.

X. Coughlin na radio.

Detroit, Mich. — Ogłoszono tu, że X. Charles Coughlin, znany kaznodzieja radiowy, rozpocznie w październiku swoje niedzielne przemówienia radiowe.

ZABAWI TU KRÓTKO W DRODZE DO STOLICY.

Dzisiaj Przed Południem Przemawiał w Green Bay.

Prezydent Roosevelt, z jednym ze swoich synów i swoim oficjalnym otoczeniem, przejeżdża dzisiaj przez Chicago w powrotnej drodze do Washingtonu po wakacyjnej podróży morskiej i turze inspekcyjnej na północnym zachodzie.

Wczoraj, Prezydent był w Rochester, Minn., gdzie wygłosił przemówienie w uznaniu pracy medycznej sławnych chirurgów, braci Mayo.

Dzisiaj o godz. 10:30 przed południem (czas chicagoski) Prezydent przemawiał w Green Bay, Wis., z okazji 300-lecia białego osadnictwa w Wisconsin.

Według ogłoszonych planów, wizyta Prezydenta w Chicago będzie krótka. Pociąg prezydencki przejedzie z Green Bay o godz. 5:20 po południu (czas chicagoski) i zatrzyma się przy Western ave. i ul. Lake, gdzie będzie przesunięty na tory kolei Baltimore and Ohio i zabierze świeże zapasy żywności. Z Prezydentem jadą pociągami, ochłodzonymi powietrzem, jego syn, John, sekretarz L. Howe, oraz grupa urzędników gabinetu i urzędników kolejowych. Prezydent zajmuje ostatni wóz pociągu noszący nazwę „Robert Peary”. Pociąg przejedzie przez Lake Forest o godz. 4:33, a w 18 minut później przez Evanston. Podczas przesuwania pociągu i zabierania prowiantów, armia 450 policjantów będzie czuwała nad bezpieczeństwem Prezydenta. W wypadku, gdyby Prezydent zmienił plany i zechciał zwiedzić wystawę światową, dodatkowe rezerwy policyjne będą pełniły straż honorową przy jego boku. Prezydent odbył wczoraj inspekcję budującej się tamy i szluzów nad górnym biegiem Mississipi. Projekt ten ma kosztować \$140,000,000. Po przednio spędził kilka godzin w Rochester, gdzie przyłączył się do Legionu Amerykańskiego i wielkiego zebrania obywatelstwa z trzech stanów w oddaniu hołdu d-rom Williamowi J. Mayo i Charlesowi H. Mayo, znanym tu jako „dr. Will” i „dr. Charlie”. Okazją było wręczenie cytacji Legionu Amerykańskiego braciom Mayo, „przyjaciół ludzkości”, za ich wybitne usługi dla weteranów wojennych i rasy ludzkiej w ogólności.

Dwaj Lotnicy Nad Oceanem. w Drodze Do Bagdadu.

Sięgają po Nowy Rekord Lotu na Daleki Dystans.

Wasaga Beach, Ont., 9 sierpnia. — James Ayling, były członek angielskich sił lotniczych, i Leonard Reid, 36-letni Kanadyjczyk, lecieli wczoraj wieczór nad Atlantyką z dwiema ludźmi, dopóki nie dostrzegą minaretów w Bagdadzie, odległym o 6,300 mil.

Odlecieli oni stąd wczoraj wczesnym rankiem w zamierzone przewyższenie obecnego bezprzystankowego lotu na daleki dystans, 5,657.6 mil. Aby tego dokonać, muszą przelecieć nad Atlantyką, Europą i Maledywami. Lotnicy spodziewają się dotrzeć do miejsca przeznaczenia w 65 godzinach, czyli około godz. 11 wieczór (czas chicagoski) w piątek.

O godz. 10:25 przed południem, samolot awiatorów „The Trail of Caribou” przeleciał nad Quebec, a później widział New Yorku do Rayak, w Syrii.

MATKA TROJGA DZIECI UMRZE DZISIAJ W KRZĘŚLE ELEKTRYCZNYM.

Wraz z Nią Pójdą na Śmierć Dwaj Wspólnicy w Zbrodni.

New York, 9 sierpnia. — Anna Antonio, 28-letnia matka trojga dzieci, i dwaj mężczyźni uznani winnymi jako jej współnicy, muszą umrzeć dzisiaj w nocy w krześle elektrycznym w więzieniu Sing Sing, chyba że gub. Lehman znów będzie interwenjował na ich rzecz. Mężczyznami są Vincent Saetta i Samuel Faracci. Dzisiaj przypada siódma rocznica urodzin córki skazanej kobiety, Marji.

Trzykrotnie wydarci krzesła elektrycznemu dzięki interwencji gubernatora, wszyscy trzej zostali wczoraj uwięzieni w celach śmierci w Sing Sing, że sąd odrzucił drugą prośbę o nową rozprawę dla Anny Antonio. Gub. Lehman, zapytany w Albany, co myśli robić w tej sprawie, powiedział, że „nie powiódł żadnej akcji”. Annę Antonio i dwóch mężczyzn uznano winnymi w kwietniu, 1933, konspiracji morderczej przeciw jej mężowi. Zarzucono im podstępne zabójstwo trójki uplanowała i po nią mord w celu podzielenia akuracji \$5,000. Kobieta twierdziła, że jest niewinna, a twierdzenie jej podtrzymała ostatnio Saetta, który oświadczył, że nie wiedział ona nic o uplanowaniu morderstwa. Zeznania Saetty nie znalazło jednak wiary w oczach władz.

POWIEŚĆ
OBYCZAJOWA
Z XVIII W.

V.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Copyright, 1984, by Central Press Association, Inc. 8-

Pani Marjanna Ćwikła, żona

ACZNOŚĆ TOWARZYSTW
IALEŻĄCE DO OSADY 14
Członkowie wszystkich t
arzystw Ziednoczenia P.

renc, G. Frankiewicz, J. Izbiński,
M. Gajewska, E. Siwietz, M.
Gura, E. Jackowski, K. Kulicki,
T. Washelewicz, W. Setlacki, W.
Findrick, pani J. Kolar, W.
Jerz, W. Van Diego, F. Krug-
ger, P. Bobowski. Telegram
życzeniami nadesłał p. B. Ci-
bień.

z 351,000 młodych ludzi w kad-
posuchy będą założone dodatko-
szczenie 50,000 ludzi.

A KISS IS REGARDED AS A BINDING PROMISE OF MARRIAGE, IN BRAZIL

EVAN SWANSON'S TIME OF 13.3 SECONDS FOR CIRCLING THE BASES STILL STANDS

MADE AT COLUMBUS, OH. IN 1931

POLICE OF THE WORLD — A MEMBER OF THE CIVIL GUARD, GORK, IRELAND

— Wielkie rzeczy. Ja jestem głodny, to też się czasami przysięgam, że zjadę drugiego człowieka.

Typowy obóz Cywilnego jest obecnie 1,643 takich obozrach. W Stanach dotkniętych k...

z 351,000 młodych ludzi w kad-
posuchy będą założone dodatko-
szczenie 50,000 ludzi.

Copyright 1924 by Central Press Association, Inc.

Wycieczka Księżycowa

Grono przyjaciół wraz z p. Stefanem Swionder przewodniczącym, urządzają Wycieczkę Księżycową czyli „Moonlight Picnic” dnia 11go i 12go sierpnia to jest w sobotę i niedzielę w pięknym prywatnym zielonym lesie obok Wheeling, Ill. Pan Swionder będąc związkowcem i zwolennikiem sportu, któremu dobro organizacji zawsze czy na sercu, urządza tę wycieczkę nie dla własnych zysków lecz dla dobra dotkniętych powodzią. Zatem cel jest godny poparcia i spodziewać się należy, że każdy przyczyni się do sukcesu tej wycieczki, a przytem zabawi się dowoli kosztem tylko dwudolarowym za każdą parę. Za cenę wyżej wspomnianą każdy uczestnik i uczestniczka wycieczki będą mogli jeść i pić przez cały czas ile tylko zapragną. Automobile ciężarowe odchodzić będą z przed domu p. Swionder zam. pnr. 1480 Webster ave. Blisze informacje otrzymać można dzwoniąc Lincoln 1191.

Drogowskaz: — Jechać po Milwaukee ave. do Wheeling, stamtąd wziąć Dundee road, przejechać przez rzekę za którą znajduje się 2ga krzyżowa droga prowadząca wprost do ogrodu, w którym komitet będzie już na przyjeżdżających oczekiwać witając wszystkich swyćwinnie i bawiąc uprzejmie przez cały czas wycieczki.

Owoce, jak wiśnie, agrest, jagody czarne itp., oczyścić z korzonków, nalożyć w czyste butelki, obwiązać pęcherzem i gotować „au bain mare”, a będą jak świeże przez całą zimę.

SIWE WŁOSY

TRINKOLINE, przezroczysty płyn, nie farbą, przywróci kolor posiwiałym włosom, usunie łupież. W polskich aptekach i składach departamentowych, albo pisać: Trinkoline Laboratories, 1240 Armitage Ave., Chicago. Telefon Belmont 1270. Cena \$1.35, przez pocztę \$1.35. (Ogł.)



1939
BARDZO MODNE SKROJONA SUKIENKA.

Anne Adams Modelko 1939.

Zamówić można tylko w wielkościach 34, 36, 38, 40, 42, 44. Na wielkość 36 potrzeba 3 1/2 jarda 39 calowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNASTCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysłać na adres Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.
KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popularnych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNASTCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA-DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZE O NADESŁANIE MODELKA

Nr.....

Wielkość.....

Imię i Nazwisko.....

ADRES.....

Miasto.....

Stan.....

W PRACY NAD ODKRYCIEM PIERWIASTKA RADU.



Madame Marie Curie

Pierre Curie

Jest to nadzwyczajne zdarzenie, poraz pierwszy zanotowane w historii świata, aby myśli, dążenia i wogóle cały kierunek studiów obojga małżonków był zwrócony w jednym i tym samym kierunku i aby praca ich podobnie jak praca s. p. Piotra Curie i jego małżonki Wielkiej Polki została uwieczniona takim nieocenionym, takim genialnym wynalazkiem, umożliwiającym nauce nowe, niezbadane i jeszcze drogi a ludzkości przynoszącym wielką ulgę w cierpieniach. Oboje byli wielkimi chemikami znanymi całemu światu ze swej pracy i badań nad odkryciem radu. Dopiero po 20 latach żmudnej pracy s. p. Marja Skłodowska dokonała odkrycia dwóch substancji: polonium i radium za co odznaczono ją dwukrotnie nagrodą Nobla. Ta wielka kobieta, która poświęciła całe swe życie badaniom pierwiastków chemicznych posiadała równocześnie zaszczytne stanowisko profesora fizyki oraz była dyrektorem laboratorium w Sorbonne uniwersytecie w Paryżu.

Curie-Skłodowska w Anegdocie.

Było to w roku 1875. Grupa dzieci, wracających ze szkoły (rzecz działa się w Warszawie) popłynęła wesoło w kierunku jednego z domów. Nagle zatrzymały się one, nieco wystraszone, a pod wpływem głosu cyganki cofnęły się wszystkie, z wyjątkiem dziewczynki, mającej na około lat 8, która zrobiła parę kroków naprzód i bez obawy podała rękę cygance. Ta, prowadząc brudnym palcem po dłoni dziecka, wskazywała ledwie widoczne na ręce linie, zaczęła szeptać jakieś zupełnie niezrozumiałe słowa w końcu zamilkła.

Bojaźliwi towarzysze dziewczynki zbliżyli się do niej. Cyganka pochyliła się, aby zbliższą obejrzeć małą tę rączkę, poczem zapowiedziała dziewczynce, że będzie kiedyś sławna w całym świecie.

— Co, w całym świecie? — zawołała dziewczynka. — Może będę królową?

— Nie królową, lecz sławną na cały świat — odpowiedziała cyganka.

Zamyślona dziewczynka oddała się i wróciła do domu. Była to właśnie Marja Skłodowska, córka nauczyciela gimnazjum w Warszawie, która później miała zostać uczoną światowej sławy.

Skłodowska posiadała niezwykle silną wolę, wole, dla której granice wieku zupełnie nie istniały. Mniej więcej 7 czy 8 lat temu, czując się bardzo zmęczona, Skłodowska zwróciła się do swego domowego lekarza, który zalecił jej konną jazdę, jako najlepszy środek zachowania niezbędnych sił fizycznych, umożliwiających jej pracę.

Niewątpliwie bardzo wiele pań w starszym wieku na takie powiadzenie lekarza nanyślałoby się bardzo długo, Skłodowska jednak już następnego dnia udała się w rannych godzinach do maneżu w towarzysztwie swej córki i najprościej w świecie zaczęła się uczyć konnej jazdy. A miała wtedy lat 60!

Było to w roku 1929. Okoliczności złożyły się tak, że tego samego dnia i tym samym okretem wyjeżdżało do Ameryki dwoje ludzi, Skłodowska i Chevalier. Skłodowska jechała najskromniej w świecie, przez nikogo nie zauważona, gdy aktorowi Chevalier towarzyszył entuzjastyczny tłum. W pociągu, który spieszył do Havru, ówczesna żona Chevaliera, jeszcze z nim nie rozwiedziona, wzięła z wagonu, którym jechali, najpiękniejszą wiązankę kwiatów i,

wielbienia — rzekła żona artysty do Skłodowskiej.

Skłodowska zarumieniała się, wzięła wiązankę i podziękowała za nią.

— Czy pani jest studentką? — zapytała Skłodowska.

— Nic podobnego, jestem żoną Chevaliera.

Wówczas Skłodowska pomyślała chwilę, poczem zapytała:

— Chevalier? Czy on nie jest przypadkiem profesorem? Jestem pewna, że mi coś o nim mówiono.

Znakomity mineralog Schoep podczas swej wyprawy w Kongo belgijskim, znalazł niezwykłe kamienie, żółte, jak cytryna, a błyszczące i przezroczyste. Kamień posiadał tę własność, że był radioaktywny. Na cześć znakomitej uczoney Schoep nazwał nowy minerał skłodowskim.

Do Polskiego Legionu Oraz Legionu Pań.

Stosując się do uchwały sejmiku stanowego Polskiego Legionu, odbytego 5go sierpnia, apelujemy do was koledzy i koleżanki, aby zapoczątkować na następnych swych posiedzeniach kolektę na powodźnianą Polskę.

Polski Legion Wet. Amer. przez swą kwaterę stanową na stan Illinois, ofiarował pewną sumę na powyższy cel, jednakowoż nie jest to wystarczające od naszej organizacji, która przy każdej sposobności pomaga dobremu sprawom, a zwłaszcza sprawie polskiej.

Prosimy więc wszystkie posterunki i oddziały pań, aby wszelkie skolektowane pieniądze na powodźnianą, nadsyłały na tychmiast do kwatery stanowej Polskiego Legionu, na ręce skarbnika, kol. Stanisława A. Halickiego, który w imieniu organizacji naszej, wręczy lub odeśle pieniądze do odpowiednich władz.

Przyspieszmy z naszymi datkami i dopomóżmy tym, którzy pragną naszej pomocy w Ojczyźnie, nie czekajmy, tylko bierzmy się do dzieła, a obowiążemy nasz sumiennie spełnimy. Cześć!

Jan A. Stanek, kom.; J. W. Zdebski, adj.; S. A. Halicki, kasjer, 1670 W. Division ul.

Zabójca córki umrze w krześle elektrycznym.

Houston, Tex. — Elijah Stuart, lat 27, który uduślił swoją 4-letnią córeczkę w zamiarze podjęcia po niej około \$1,000 asekuracji, został skazany na śmierć w krześle elektrycznym.

Czytajcie Dziennik Chicagoski.

O, Młodości Moja!

Cóż mi dała, moja młodości? Nie dałaś szczęścia ani radości, Nie dałaś wiary, ani nadziei, Ze się doczekasz lepszych kolei.

Dałaś tęsknicę, straszną, okrutną, Dałaś mi duszę bezbrzeżnie smutną, Dałaś marzenie pragnienia złudne I nieuchwytne wizje cudne.

Nie dałaś zdrowia, nawet ni siły, By znieść te gromy, co we mnie były; Nie dałaś żadnej — żadnej radości, Cóż mi dała, moja młodości?

Dałaś mi serce, czułe, wrażliwe, By przechodziło męki straszliwe, Aby nie zdradziło się z tem co boli I w bólu, męce, konać powoli.

Nie dałaś cieszyć się wiosną życia, Kielich goryczy dałaś do picia. Więcej krzyczy we mnie dusza zdołała: — Młodości moja, — cóż mi dała? — Bronisława Wiktor.

Obiad Na Jutro.

Zupa Owocowa na Zimno.
Szczupak Faszerowany
Kapustą.
Duszone Kartofle.
Sałata Ananasowa.
Paj z Rodzyneków.
Herbata.

Zupa Owocowa na Zimno.

Wziąć dwa garnuszki śliwkowego puree, jeden garnuszek świeżego ananasa drobniutko potartego i dwa garnuszki niecedzonego soku pomarańczowego. Wszystko to razem zmieszać i włożyć na dwie godziny przed podaniem do lodowni.

Szczupak Faszerowany
Kapustą.

Pół funta kwaśnej kapusty ugotować z grzybami, odcedzić tak, aby była zupełnie sucha, przekręcić na maszynce, dodać masła, 2 jaja ugotowane na twardo i posiekane, pieprzu — zmieszać i przesmażyć na patelni, ostudzić, wbić 2 jaja surowe i wymieszać. Szczupaka 3 funtowego oczyścić, wyjąć ości, osolić i nadziać przyszykowanym farszem, położyć na brytwannę, polać masłem i postawić do pieca na pół godziny, ciągle polewając masłem. Po upieczeniu posypać bułeczką i podawać.

Paj z Rodzyneków.

Garnuszek cukru, dwie łyżki maki, garnuszek rodzyneków, półtora garnuszka kwaśnej śmietany, ćwierć łyżeczki soli, trzy jaja. Najpierw ubijać jajka, do tego dodać cukru i mieszać dalej. Później przesiać mąkę ze solą i wsypać do białego ubitego mieszaniny. Następnie dodawać stopniowo śmietanę, ciągle miesząc, a w końcu wysypać rodzynek. Tą dobrze wyrobioną mieszaninę wyłożyć poprzednio ciastem blaszki na paje i piec w średnio gorącym piecu przez 45 minut.

Owoce, jak jabłka, gruszki, trochę nadmarznęte ułożyć w ciemnym i chłodnym, a nie mroźnym miejscu. Zamrozić zupełnie z nich wyjdzie.

NIE zamawiajcie opału!



nic was nie kosztuje teraz zainstalowanie Gazowego Ogrzewania!

Gas Heating Division

**PUBLIC SERVICE COMPANY
OF NORTHERN ILLINOIS**

The Peoples Gas Light and Coke Company
Western United Gas and Electric Company

Czy Można Wprostować Krzywe Nogi?

Czy jest sposób na wprostowanie krzywych nóg dorosłej osoby?

Wystarczy przejść się po pierwszej lepszej ulicy, żeby przekonać się, że krzywych nóg jest pod dostatkiem.

Operacje dokonywane w celu wprostowania skrzywień kończyn dolnych, są bardzo bolesne, a rezultaty rzadko kiedy osiągają celu. Pozatem osoba decydująca się na operację, powinna posiadać nielada zasób odwagi i cierpliwości męczennika, żeby wytrzymać bolesne skutki tego chirurgicznego zabiegu. Trudno więc go zalecać, chyba, że nogi są bardzo zdeformowane.

Na szczęście krzywe nogi będą z czasem zaliczać się do przeszłości. Defekt ten należy przypisać niedbałości rodziców a rodzice dziś są dość dobrze uświadomieni w zakresie dbania o zdrowie i wygląd dzieci.

W wypadkach gdy krzywizna kończyn jest zbyt duża — pewien rodzaj ćwiczeń może się

przyczynić do stworzenia prostej linii. Trzeba jednak zaznaczyć, że młode kobiety są zbyt wrażliwe na punkcie tego fizycznego defektu i że wrażliwość ich często zakręca na przesadę.

Ćwiczenia połączone z wyciąganiem mięśni nóg, tak często stosowane przy nauce tańca baletowego, są bardzo dobre. Im wcześniej zaczniesz je stosować, tem oczywiście jest lepiej. Jeśli ktoś nie może sobie pozwolić na lekcje tańca, wówczas ćwiczenia te można stosować u siebie w domu.

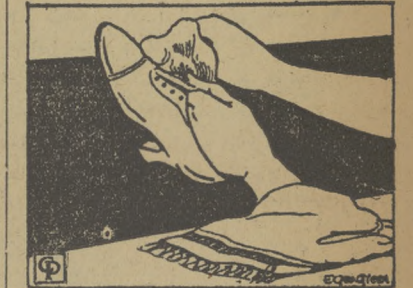
Żadnych specjalnych przyrządów do tego nie potrzeba. Należy poprostu położyć się na podłodze i wyciągać, wyciągać i jeszcze raz wyciągać mięśnie nóg i łydźwi, aż po koniuszki palców.

Jazda na rowerze może być również gorąco polecana dla usunięcia tego defektu. Ruchy

podczas jazdy rowerem, wyciągają mięśnie nóg, łydźwi i bioder, wywołując pożądaną efekt.

Należy jednak pamiętać, że jeśli ćwiczenia te mają przynieść korzyść, trzeba je wykonywać 100 razy dziennie.

RADA PRAKTYCZNA.

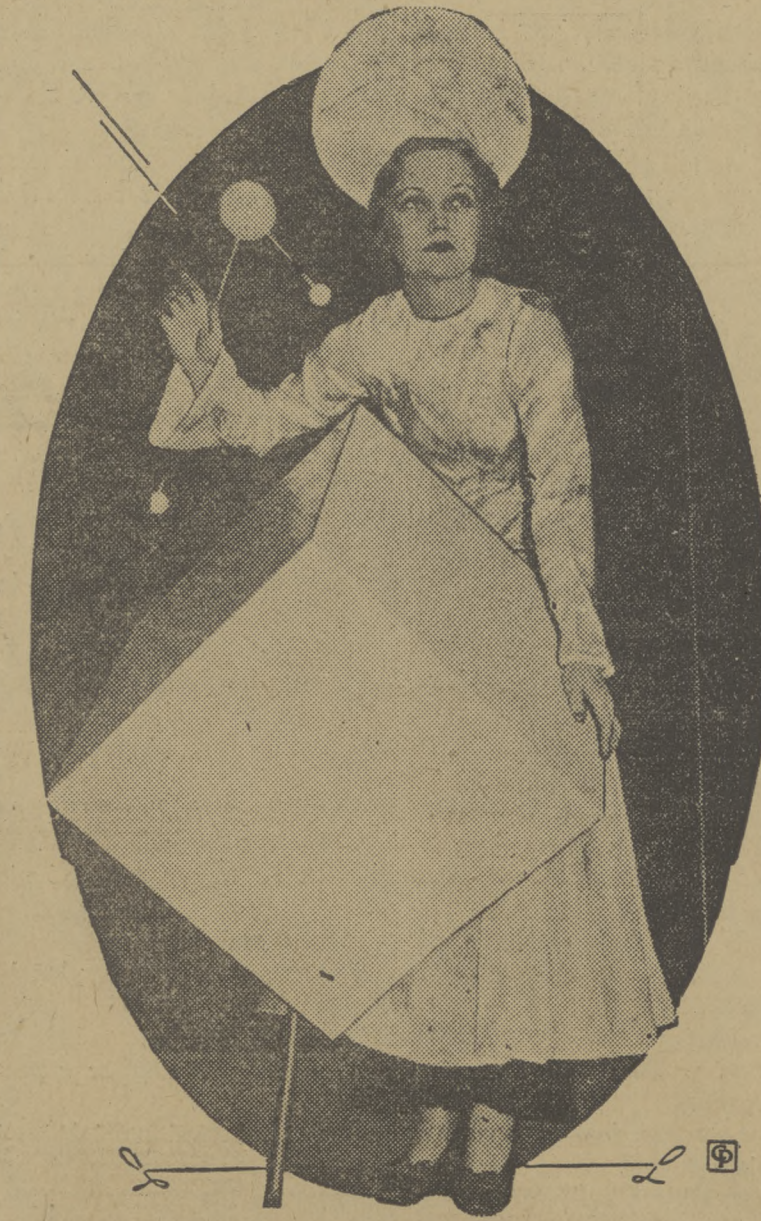


Stary reznik jest najlepszy do czyszczenia płam z bułków na który nakłada się odpowiednią pastę.

Pchły u psów wytępić można w ten sposób: zmieszać 10 części benzyny, 5 części szarego mydła i 85 części wody. — Płynem tym natrzeć gąsienicą skórę u psów.

**DR. ADAM BŁASZCZYŃSKI
LECZY SKUTECZNIE WSZELKIE CHOROBY NÓG**
1200 N. ASHLAND AVE. Na 2 Pietrze — Pokój 304. TEL. BRUNSWICK 7269.
Godziny od 9-5 i 7-9 wieczór. W środy i święta zamknięte.
Telefon rezydencji Humboldt 8591.

ŚWIATŁO ZMIENIA KOLOR SUKNI.



Za porcinięciem guzika elektrycznego można zmienić kolor sukni białej na zielony, kremowy, niebieski, czerwony lub lilowy. Panna Randall jest modelką, a eksperyment powyższy odbywa się w Amerykańskim Instytucie pod dyktando p. Hibbena.

HOUSEHOLD ARTS



PATTERN 5133 and 5179

ŁADNIE HEKLOWANY SWETER, SPODNICZKA I RĘKAWICZKI
W modelu 5179 znajdziecie wzór do heklowania wszystkich części. W modelu 5133 znajdziecie wzór do heklowania spodniczki i swetera, także ilustrację ściągów. Cena obu modeli 20 centów.

Prosimy przysłać dziesięć centów (10) wraz z kuponem, na którym należy wyraźnie napisać imię i nazwisko, adres i numer modelu. Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division Street, Chicago, Illinois.

PROSZE O NADESŁANIE MODELKA

Nr..... (Alice Brooks)

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays
and HolidaysWychodzi codziennie z wyjątkiem
niedzieli i świąt uroczystych.

TERMS OF SUBSCRIPTION

TERMS OF SUBSCRIPTION	PRZEDPŁATA WYNOŚI
One year\$5.00	Rocznie\$5.00
Six months3.00	Półrocznie3.00
Three months1.75	Kwartalnie1.75
In Chicago by mail for 1 month .85	W Chicago pocztą miesięcznie .85
To Europe for one year8.00	Do Europy rocznie8.00
To Canada for one year5.00	Do Kanady rocznie5.00



THE POLISH PUBLISHING COMPANY

1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

NA POMOC!

Spółeczeństwo polskie żyje pod grozą strasnej, żywiołowej katastrofy, jaka nawiedziła Małopolskę, tę tak drogą sercu każdego Polaka dzielnicę kraju. Najstarsze wspomnienia historyczne, czasy największej potęgi Rzeczypospolitej, najbujniejszy rozkwit naszej kultury, promieniejącej z Uniwersytetu Jagiellońskiego, ognisko idei Niepodległości — łączą się właśnie z tą przastarą dzielnicą naszego kraju, tworząc dzisiaj województwo krakowskie.

Z 17-tu powiatów, składających się na województwo krakowskie, 15-cie zostało dotkniętych katastrofą. Jest to obszar zamieszkały przez dwa miliony ludności!

Szalejący żywioł powodzi zalał pola i domostwa, zerwał mosty, podmył linie kolejowe, uszkodził drogi, zabrał domy i inwentarz żywy... Katastrofa jest tem strasliwsza, że przyszła ona w okresie zaczętych żniw oraz w okresie wakacji letnich, kiedy właśnie okolice nawiedzone powodzią przepełnione były letnikami, obozami akademickimi, harcerskimi itp. — Najgroźniejszymi były wezbrane górskie potoki, które zmieniając swe łóżyska, z szumem toczyły mętne wody, obracając w gruz wszystko cokolwiek napotykało na swej drodze, i pozostawiając po sobie rozpaczą i łzy ludzkie.

Szalejący żywioł zniszczył nie tylko pola i wsie. Nawiedzone powodzią zostały także i większe miasta. Tak naprzykład ogromnie ucierpiał wskutek niej Nowy Sącz, Tarnów, miejsca klimatyczne jak Krynica, Szczawnica, Rabka i całe Podhale. Prócz województwa krakowskiego ucierpiał silnie od powodzi województwa lwowskie, lubelskie, kieleckie i warszawskie.

Na pierwszą wieść o katastrofie na miejsce powodzi wyjechał premier prof. Leon Koźłowski, a wraz z nim minister spraw wewnętrznych p. Kościakowski, który bawiąc na urlopie, samolotem powrócił do Warszawy, by stąd natychmiast udać się na teren nawiedzonej Polski. Na miejsce katastrofy przybył również minister komunikacji inż. Butkiewicz. Tak więc rząd, jak zwykle, pierwszy zjawił się na posterunku, pierwszy pospieszył z ratunkiem i pomocą okolicom dotkniętym klęską potopu, której rozmiary przewyższają wszystkie dotychczasowe katastrofy tego rodzaju. Członkowie rządu kierują osobiście akcją ratunkową i nieprzerwanie trwają na posterunkach.

Na terenach dotkniętych katastrofalną klęską powodzi, akcje ratowniczą prowadzi wojsko, straża pożarna, oddziały przysposobienia wojskowego oraz stacje sanitarno-odżywcze Polskiego Czerwonego Krzyża. Poza tem zmobilizowano wszystkie drużyny ratunkowe dyrekcyj kolejowych i, wraz z całym dyspozycyjnym materiałem i taborem wysłano je do punktów najbardziej zagrożonych lub uszkodzonych linii kolejowych. Wycekuje one momentu, kiedy będą mogły przystąpić do pracy, aby jak najrychlej uruchomić normalną komunikację na przewiezionych mostach i naprawionych torach kolejowych.

W obliczu strasnej klęski, w poczuciu solidarności narodowej z mieszkańcami zalanych terenów — całe społeczeństwo jednoczy się w jednym wspólnym wysiłku ratowania powodzi. Dla przeprowadzenia tej akcji pod protektorem prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego został ogólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi. Komitet ma na celu przeprowadzenie propagandy zbiorów, koordynowanie akcji zbiorów, powołanie do życia komitetów wojewódzkich i powiatowych oraz samą zbórkę środków na akcję ratowniczą.

wódzkich i powiatowych oraz samą zbórkę środków na akcję ratowniczą.

Najświeższe wiadomości z Polski malują w cyfrach rozmiary katastrofalnej klęski powodzi. Prezes Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi, Hubicki, oświadczył, że trzeba będzie dożywić około 170,000 osób, przyczem 100,000 do przyszłych zbiorów, z czego 71,000 w województwie krakowskim. Poza tem trzeba będzie dostarczyć paszy dla 74 tysięcy sztuk bydła z powodu zniszczenia zasobów. Ofiarności społeczeństwa jest nadal bardzo wielka. Komitet ekonomiczny Rady Ministrów przeznaczył 10,000 tonn zboża na wyżywienie powodzią — milion złotych na odbudowę dróg — 4,000,000 złotych na naprawę obwałowań Wisły i jej dopływów — oprócz kredytów już poprzednio uchwalonych.

Ze wszystkich stron Polski napływają ofiary w gotówce i naturze na rzecz nieszczęśliwych ofiar powodzi. Społeczeństwo polskie rozumie bowiem, że najszerza pomoc z jego strony uzupełnić musi akcję ratunkową podjętą już w znacznych rozmiarach przez rząd.

I niktley sama Polska szeroko otwiera swoje serce dla zrujnowanych, bezdomnych, przymierających głodem ofiar strasnego kataklizmu natury. Los tych nieszczęśliwych nie jest obojętnym dla polskich ośrodków wychodźczych rozsianych po całym świecie. Z kolonii polskich we Francji, Belgii, Czechosłowacji, w Niemczech, od osadników polskich w koloniach francuskich w Afryce, z dalekiej Brazylii, Argentyny i innych republik hiszpańsko-amerykańskich, nawet z odległej Australii płyną datki na akcję ratunkową w Polsce. Nie pozostaje w tyle Wychodźstwo polskie w Stanach Zjednoczonych. Przeciwnie, jako najliczniejsze i najzasobniejsze wysuwa się na czoło w tej akcji samarytańskiej. We wszystkich większych i mniejszych osiedlach polskich działają już lokalne komitety zajmujące się zbieraniem ofiar na powódź. Polonia w Chicago — stolicy Wychodźstwa — powinna wszystkim świecić przykładem. Największa jest tu nas gromada i nasi nieszczęśliwi Bracia w Ojczyźnie słusznie mogą spodziewać się od nas możliwie najwydatniejszej pomocy.

A pomoc ta musi być szybka i skuteczna. Nie wolno spocząć w pracy, nie wolno opuścić rąk, dopóki zgodnym wysiłkiem całego narodu nie zostanie odbudowane to, co tak bezlitośnie zniszczył straszny żywioł.

Nie wolno spocząć, dopóki nawiedzeni ciężkimi nieszczęściami Bracia nasi nie będą mieli zapewnionego dachu nad głową, możliwości pracy i egzystencji.

Miasto Płaci Nauczycieli.

Jaśniejsze dni nareszcie zaświtały dla nauczycielstwa w Chicago. Sytuacja finansowa chicagowskiego systemu szkolnego ostatecznie została wyklarowana i w najbliższych tygodniach prawdziwy złoty deszcz spadnie na nauczycielstwo, które przez długi szereg miesięcy nie dostawało swoich pensji.

Przez pewien czas, położenie finansowe chicagowskiego wydziału szkolnego było tak rozpaczliwie beznadziejne, że groziło rozpręgnięciem całego systemu szkolnego w mieście. Każdy plan zaradzenia sytuacji okazywał się po bliższym rozpatrzeniu niewykonalnym lub nieprzekraczalnym i położenie nauczycielstwa z dnia na dzień stawało się cięższym. Wreszcie, właściwe czynniki wpadły na pomysł mający najlepsze widoki powodzenia — myśl pożyczki federalnej zabezpieczonej bondami opartymi na realiach szkolnych nieużywanych do celów edukacyjnych. Pożyczka taka wydawała się jedyną deską ratunku dla wydziału szkolnego mającego ogromne zobowiązania wobec nauczycielstwa. I ten plan nie dał się wykonać tak łatwo, jak się wydawało. Trzeba było uzyskać w kongresie upoważnienie dla Finansowej Korporacji Rekonstrukcji (R.F.C.) do udzielenia takiej pożyczki, legislatura stanowa musiała dać pozwolenie na użycie realiów szkolnych jako zastawu, emisja bondów musiała uzyskać aprobatę, a cały plan sankcje najwyższego sądu stanowego. Przeszkody te usuwano jedną po drugiej, aż wreszcie ostatnią z nich usunął w zeszłym tygodniu najwyższy sąd stanowy wydając opinię, że wydział szkolny jest w prawie zrobić taki użytek z własności publicznej pozostającej pod jego opieką. W ten sposób ostatnia przeszkoda prawna stojąca w drodze pożyczki federalnej została usunięta i trzeba było tylko czekać na sankcje rządowej korporacji finansowej. Sankcje tej udzielił prezes R.F.C. akceptując bondy wydziału szkolnego.

PUSTKA.

Codziennie większa pustka wokół nas,
Codziennie się kogoś bliskiego tak grzebie,
Ze strach jak dziecku, gdy idzie przez las,
Spojrzeć za siebie.

Bowiem we wszystkie minione już dni
I chwile szczęścia tak krótkie i chyże,
Jak drogowskazy na zachodu tle
Wsiąkają krzyże.

Więc kiedy przyjdzie wreszcie taki dzień,
Ze spełnię wszystko, co mi przeznaczone,
Cichutko pójdę w zapomnienia cień,
Na tamtą stronę.

I już nie będę się czuł taki sam,
Jak łódź na morzu burzą rozsalałem,
Bowiem napewno wszystkich spotkam tam,
Których kochałem.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

go i realności jako zabezpieczenie pożyczki \$22,500,000 i nauczycielstwo wreszcie dostanie swoje pieniądze.

Wyplata pensji za siedem miesięcy (pensje za pierwszą połowę czerwca wypłacono wczoraj) będzie ogromną ulgą dla nauczycielstwa i dla kredytatorów, którzy cierpliwie czekali ze swoimi rachunkami z miesiąca na miesiąc. Większość nauczycielstwa jest zadłużona po uszy i łwią część z \$22,500,000, jakie wydział szkolny wypłaci im w najbliższych paru tygodniach, pójdzie na spłatę długów. Obliczono, że około \$18,000,000 zabiorą gospodarze domów, grosernicy i inni kupcy, agencje pożyczkowe pobierające lichwiarskie procenty, lekarze i dentyści. Spłaceniu tych zobowiązań nie będzie bez korzyści dla całego miasta. Puszczanie w obieg dwudziestu kilku milionów dolarów ożywi obroty handlowe i stworzy — według obliczeń handlowców — „business” na \$125,000,000 w miesiące.

Słowa uznania należą się urzędnikom publicznym, którzy doprowadzili pożyczkę do skutku, ale największe uznanie należy się nauczycielstwu, które trwało wiernie na swoich posterunkach mimo trudnych warunków, w jakich je postawiła niewypłacalność wydziału szkolnego.

Wydział szkolny jest już teraz wypłacalny i powinien na przyszłość tak się rzucić w układaniu swojego budżetu, aby podobnie przykra i upokarzająca dla miasta sytuacja więcej się nie powtórzyła.

Z CUDZEJ GRZĘDY.

GWIAZDA POLARNA W STEVENS POINT—21.VI.

Zdarza się często, że między banalnymi zwrotami różnych demagogów usłyszy się zdanie, w którego ramach zawarta będzie cała era. Takie zdanie niedawno wypowiedział Sir Herbert Samuel, poseł do Izby Gmin w Londynie. Patrząc na rozwój faszyzmu w Anglii, zawołał na sesji parlamentu: „Nasz rząd spł! A przecież nie można waleczyć z „Czarnymi Koszulami” i „Bronzowymi Koszulami” w noceńch koszulach!”

„To samo można powiedzieć i w stosunku do polityki amerykańskiej” — pisze Glenn Frank, rektor uniwersytetu wiskonskiego. — „Przeciwcy rzędu Roosevelta potępiają obecną administrację nie dlatego, żeby spała, ale dlatego, że śpi zbyt wiele na jawie. Powiadają, że marzyciele upili się winem nowych teorii, że zaplanowali ich program w łoski i sowiecki, i domagają się spokojniejszego a więcej tradycyjnego przywództwa w Washingtonie.

„Często nie zgadzam się z zarządzeniami administracji obecnej” — pisze dalej Frank, — „ale przeciwny jestem spokojniejszemu i tradycyjnemu przywództwu w stolicy. Ażby zmienił załamane w roku 1929 stosunki, trzeba zastosować metody radykalniejsze, niż stosowane do roku 1932. Nie pragnę więc mniej radykalnych posunięć w Washingtonie, ale pragnę przywództwa bardziej realistycznego.

„Wady administracji Roosevelta nie kryją się w punktach, w których administracja była zbyt radykalna, ale w punktach, w których administracja była zbyt konserwatywna. „Radykalny” cel zwiększenia siły nabywczej milionów ludzi nie jest wcale radykalny; jest on bardzo konserwatywny, jeśli mówi, że tylko przez się nabywcę milionów można utrzymać w ruchu maszynę gospodarczą.

„Że się stało, że rząd pozwolił na szybkie podnoszenie cen, niż na zwiększanie zarobków, bo takie przeoczenie ubija właściwy cel zabiegów rządu. Naprawdę to jednak jeszcze można. Dlatego powiadam, że potrzebny nam jest energiczny rząd, nie konieczne radykalny, gdyż „Czarnych Koszul” i „Bronzowych Koszul” nie można zwalczać w noceńch koszulach”.

któremu zbroję dla opatrzenia dał.

O posłańcu się dowiedział i wołać go kazał.

Człek mu był znany z pana Dowmuntę dworu. Opowiadał kazał.

Słuchał.

Uszom wierzyć nie mógł, nie chciał.

Nareszcie zrozumiał.

Sońka, Hanusia, kilkaset innych osób zabitych. Ludzie widzieli, jak Krzyżacy trupy w ogień ciskali. Nawet kości doszukać się nie można!

Za głowę się schwylił, dłońmi twarz zasłonił — zapłakał gorzko.

— Soniu moja, Soniu!

Zenowicz odwrócił się, przez okno w dal wpatrywał.

Wiatr-li to ostrzy powieki mu chłostał, że drgać zaczęły? Padło-li co w oczy, że nagłe ogniem zaszyły? Zaciął się, całą wolę w sobie skupił, lecz przecie coś go zmogło. Dwie grube łzy potoczyły się po dumnym zawsze, spokojnym licu i na wasach zawisły. Dreszcz go przebiegł. Nachmurzył się. Wstyd mu też było.

Odrował jęczał. Despot sam w sobie się mocował.

Wreszcie przemógł wzruszenie.

Z izby wyszedł; posłańca za sobą powołał.

Jął rozpytywać raz jeszcze.

Opowiedział wszystko, jako widział i wiedział.

Był w orszaku pani Dowmuntowej. Widział Krzyżaków napadających. Jak inni, do boru się schronił. Dopiero w głębi puszczy się zatrzymał. Odszukał panią Dowmuntową pół żywą. Ledwo ją odratowali. Wreszcie i pani Wolczkówna nadiągnęła. Kilkakroć ranna, w gorączce zapadła. Z majaceń jej zrozumiał straszną prawdę.

Dostawczy wieść pewną, iż Krzyżacy ku granicy umknęli, powrócili do domu, by chore panie pielęgnować.

Powoli ścigała reszta służby, cudem niemal ocalała; mieszczanie Wolkowscy też we dworzę szukali schronienia.

Przynieśli zwłoki ciotułki Jawnuty i wieść o śmierci Sońki, Hanusi i wielu innych dziewcząt.

Jedni powiadali, iż tak być musi, inni przysięgali, iż widzieli, jak Krzyżacy z koni zabite ofiary w największe płomienie rzucali.

Nikt nie wątpił, iż obie zginęły.

Pani Wolczkówna, wciąż nieprzytomna, wołała:

— Dziecko moje, zabijają, śmierć pewna...

Wreszcie ktoś przyniósł krzyżek złoty, drogiemi kamieniami sadzony, który Sońka zawsze na szyi nosiła. Znalezione go w tem miejscu, kędy ją widziano w chwili napadu Krzyżaków. Wśród zgłiszcz kości było nie mało. Bóg jeno wiedział, czyje.

Ludzie wszyscy odprawiali modły za umarłych; każdy za swoich bliskich.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Podstawa Powodzenia Naszych Poczynañ.

(Kurjer Polski w Milwaukee).

Stawiamy przed sobą jako przed gromadą Wychodźstwa polskiego, lub jej mniejszą albo większą część, różne plany i projekty, ale realizacja ich napotyka zwykle na trudności, które w jednym wypadku wstrzymują pełną realizację, w innym wogóle nie pozwalają na przeprowadzenie danego planu do pomyślnego końca.

Zauważymy naprzykład wadę, ujawniającą się w braku poczucia karności i posłuchu dla wybranych lub naznaczonych przewodników.

Czasem taki niezadowolony powiada: — „Tak, plan jest bardzo dobry, mógłby być zrealizowany, ale nie z niego nie będzie, bo przy jego realizacji stanęła ta a ta osoba, która się mnie nie podoba.” Pytając go słuchacz tych jego „czarnych” wynurzeń: „A co to ma do czynienia z tym planem, dlaczego powodzenie tego planu ma być zależnem od tej jednej osoby, która się jemu nie podoba?” Wówczas on politycznie „zwija chorągiewkę”, zwraca ją w inną stronę i nie daje żadnej odpowiedzi, bo tej odpowiedzi wcale niema i mieć nie może.

Osobistego niezadowolonia chce użyć do zniszczenia planu choćby najkorzystniejszego. — Taki osobnik nie potrafi się podporządkować pod rozkazy kierownika danej akcji, nie znajduje dla siebie wytłumaczenia, bo widzi tylko swoje własne niezadowolenie czy wzbujają ambicję.

„Krowa, która głośno ryczy, mało mleka daje” — mówi polskie przysłowie.

Tak się dzieje i z ludźmi w naszej gromadzie.

Mówią wiele, czasem próbują wprost innych zakrzyczeć, domagają się uznania dla siebie i to przed wszystkimi innymi, a w imię czego?

Samy na to odpowiedzieć nie potrafia.

Niczego konkretnego nie dokonali, czasem nawet do pracy dla dobra ogółu się nie chwycili, — próżniactwem się najęczyściej odznaczają, ale te wszystkie braki krzykiem chcą pokryć.

HUMOR „MUCHY WARSZAWSKIEJ”.

NAGROBEK DZIENNIKARZOWI.

Pisał bardzo wiele,
Bo miał różne cele,
A teraz tu leży
I sam w to nie wierzy.

W WOJSKU.

Kapral. — Szkapioł, dlaczego nie salutujesz? Czy nie widzisz, że pan porucznik patrzy?

Szkapioł. — Jak pan porucznik patrzy, to ja mam widzieć?

Poradnik Dobrego Zdrowia

LECZENIE PSYCHICZNE CHORYCH.

(Dokończenie).

Naogół leczenie zimnicą porażenia postępującego stosowane na szeroką skalę, jak słusznie podają w swojej monografii Artwiński i Gradziński, ilościowo daje znacznie korzystniejsze rezultaty w porównaniu z dotychczasowymi metodami leczenia. — Remisje są trwałe, dłużej trwające, odsetek popraw jest znacznie większy, procent śmiertelności znacznie się zmniejszył. Znaną są przypadki remisji bardzo dobrych, trwających 10 lat, co praktycznie uważać należy za wyleczenie.

Leczenie zimnicą schizofrenji.

Pomyślne wyniki leczenia zimnicą porażenia postępującego naprowadziły na myśl (Wizel, Markuszewicz w 1927 r.) zastosowania tej metody przy leczeniu schizofrenji i od 1927 r. zaczęto stopniowo coraz gorliwiej stosować zimnicę w schizofrenji z wynikami często dobrymi, z remisjami długotrwałymi, zwłaszcza w przypadkach schizofrenji katatonicznych. Aczkolwiek już dawniej obserwowano, że gorączka działa dodatnio w tem cierpieniu (zastrzyki nukleiny, terpentyny, ostatnio zawiesziny siarki w oliwie — sulfosin), jednak wobec tego, że wszystkie te metody są bolesne i dla pacjenta przykre, a leczenie zimnicą wykazało wiele stron dodatnich, więc zyskuje ono coraz większą popularność.

Okolo 20 proc. leczonych schizofreników poprawia się znacznie, że można nawet mówić o socjalnem wyleczeniu; leczenie zimnicą schizofrenji bywa stosowane specjalnie w przypadkach schizofrenji, powikłanych kłębą lub podejrzanym o etiologiczną rolę. Faktem jest, że remisje

Wychodząc z założenia, że w powstawaniu schizofrenji, jako moment etiologiczny często w grę wchodzi jakieś poważne samozatrucie albo cierpienie gruźliowe dokrewnych, Reiter sądził, że leczenie solami ciężkich metali będzie leczeniem przyczynowym, że względu na to, że sole niektórych metali w g. doświadczeń Walbura posiadają silny wpływ pobudzający środki obronne organizmu przeciw rozwojowi procesów infekcyjnych. Przy leczeniu solami manganu widywano poprawę (Handelsman), niekiedy nawet znaczną w tych przypadkach schizofrenji, które zazwyczaj nie poddają się leczeniu, mianowicie w postaciach urojenio-

wych. Higiena psychiczna wraz z eugeniką trzymają wartość przy branie zdrowia psychicznego człowieka, gdy jednak pomimo wysiłków tej warty przemknęła się choroba — terapia kliniczna wraz z terapią pracy walczą z cierpieniem psychicznym częściej z bardzo dobrym wynikiem.

Dr. H.

E. ZORJAN

Grunwaldzki Bój

POWIEŚĆ
HISTORYCZNA

(Ciąg dalszy)

Musiał Witold samych Litwinów z sobą wziąć. Gastold, Rombowd, Radziwiłł ze znaczniejszych i rycerstwa orszak pokazny.

Zenowicz z księciem musiał.

Odrował ani mógł, ani chciał się przyłączyć.

Odniecz przy królu został, bo Jagiełło bez Litwinów i Rusinów obyć się nie mógł. Z nimi bardziej swobodnym się czuł. Litwów przy nich pachło. Ich mowa śpiewna duszę mu rozjaśniała. Wobec kornych głów bojarzskich panem się czuł, a w Polsce nie było bojarów, lecz byli panowie.

Odrował to we dworze rodzicielskim siedział, to do Nowego Sącza zaglądał, bo mu i samotności trzeba i bez przyjaźnych serc towarzyszy być było.

Szczególnie dobrym mu teraz był Oleśnicki.

Czesław ani się domyślał, co pomiędzy nim, a Sońką zaszło. Zbyszek o tem milczał, lecz dla Odrowała bardziej przyjaźielskim był, dłoń mu serdecznie ścisnął. O przyczynie smutku nie pytał, a ile razy się zdarzyło, otuchę w duszę wlewał, życie rozbudzał, o sprawach pospółtych mówił i takie poglądy na żywot obywatelski rozwijał, iż Czesław wshukiwał się i chłonał te słowa pełne powagi i zapału i czuł, iż to jakby nauka, co z kazałnicy spada, a serca słuchaczy ku górze, ku czemuś wielkiemu podnosi.

Aż oto i Witold powrócił.

Zły, gniewny, burzowy.

Powiózł całe wozy drogich podarków, do serca i czci Zygmunta przemawiał, a spotkał podłość.

— Judasz taki sam, jak Wacław, podlejszy jeno jeszcze!

Zygmunt przyjął Witolda z braterską serdecznością, zabawił uguszczał, pochlebstwami upajał. Zrazu Witold myślał, że na dobry grunt trafił i sprawie Polski przyjaciela zjedna. Lecz wreszcie spostrzegł się.

W biesiadnym winie truciźna judaszowska była.

Gdy się już Zygmunutowi zdało, że Witolda za serce trzyma i dumę mu tak rozdmuchał, iż tumanie głowę zaczęła, wydał się z myślą najskrytszą.

Po co to Witoldowi polską sprawę ratować? Małoz to Polacy Litwie krzywdy uczynili? A i samemu Witoldowi — Czyż czapka wielkoksiążęca nie była jego własnością? A przecież Jagiełło mu ją zabrał i jeno z łaski pożyczył, aby odjąć, kiedy zechce. Niech sobie Polacy myślą o własnej ojczyźnie i niech

trzymają Jagiełłę, gdy im miły. Tak i lepiej dla Witolda, który powinien o siebie, o Litwie myśleć, aby w niej być panem własnym. Co tam czapka książęca. Zygmunt jak jeno pomóc zechce, papież królewską na Witolda głowę złoży koronę.

Witold zęby zacisnął, gniew w sobie zaparł, by na wierzch nie wylał, nocą swoim znak dał, bez pożegnania z Kesmarku wyjechał.

Zrozumiał Zygmunt, że się nieopatrznie wydał i w pogon za Witoldem. Dogonił, w objęcia schwylił, o zniewagę gościnności się skarżył, przyjaźnia, braterstwem świadczył i nie ustąpił, aż Witold konie zawrócić kazał i do Kesmarku powrócił.

Uczty, hulanki, biesiady poszły bez końca. Wyprasał się Witold; że mu do Jagiełły pilno, lecz Zygmunt nie puszczał, taki był szczęśliwy, iż ma podobnie zacnego gościa. Ludzie różnie o Witoldzie mawiali, Zygmunt chciał go wypróbować i dlatego myśl zdrady przeciwko Jagielle i Polsce podsunął. Teraz już wie, jak szlachetny jest Witold! Jakże go wypuścić.

Lecz Witold na farbowanych lisach poznał się. I brzydziła go ta gościna i do króla pilno było, bo już wiedział, iż poselstwo spełzło na niczem, gdyż Zygmunt niby to z wielkim żalem wyznał, iż ma z Krzyżakami układ, który go zniewala w razie wojny posiłkować ich.

Aż nareszcie sama Opatrzność koniec tym biesiadom położyła.

Pożar straszny w dworcu królewskim wybuchnął, Witold ledwo z życiem uszedł i do Nowego Sącza powrócił.

Teraz już i Jagielle jawnem było, że wojny uniknąć nie sposób.

Wojna, wojna na pewno! — wołano radośnie.

Król był zamyślony, jakby smutny, rycerstwo płonęło radością.

Ruszyli wszyscy do Krakowa, by ostatecznie gotować się do wojny, w Polsce rządy ustanowić, granice od Węgier zabezpieczyć.

Odrował jeszcze dni parę w domu pozostać musiał, bo i konie sam dobrać chciał i orzę i pacholików wyznaczyć i dać o wszystkim rozkazanie, aby na pierwsze hasło gotowe było.

Zenowicz z nim się zabawił, aby razem im w drodze do Krakowa rażnąć było.

Aż tu pewnego dnia posłaniec z Litwy przybieżał. Myślał, że króla jeszcze w Nowym Sączu zastanie.

Odrował właśnie z Despotem w mieście u płatnerza był,

Rzeźba i Rzeźbiarze w Ameryce.

(Dokończenie)

Miasto Washington może się pochłaniać większą liczbą pomników i statui, wyobrażających znakomite osobistości na koniach, aniżeli którekolwiek inne miasto na świecie. Pomniki te przedstawiają po większej części generałów, którzy odznaczyli się w armii amerykańskiej. Niektóre z nich są prawdziwymi dziełami sztuki, inne znów nie zasługują w zupełności na to miano, ale wszystkie rozrzucone po parkach i narożnikach ulic dodają uroku i podnoszą piękny wygląd miasta. Na uwagę np. zasługuje statua gen. Jacksona, bohatera bitwy pod New Orleans, przedstawiająca go na świetnym rumaku, wspierającym się na tylnych nogach. Pod względem artystycznym nie odpowiada zupełnie wymaganiom, ale była to pierwsza statua, wyobrażająca osobę na koniu, wykonana w tym kraju. Twórca jej był Clark Mills, który nigdy w życiu swem nie widział tego rodzaju statui.

Do najlepszych z owych rzeźb należy bezwzględnie statua gen. Thomasa, która pod względem artystycznym dorównuje sławnej statule Colleenowej w Wenecji. Jest to dzieło J. Q. A. Warda, jednego z pierwszych amerykańskich rzeźbiarzy, którzy w swych pracach artystycznych zwrócili uwagę na tematy amerykańskie. Za jego przykładem poszli niebawem inni, jak np. Herman McNeill, który wykonał śliczne figury Indian, a przedewszystkiem statue The Sun Vow — wyobrażającą starego wodza indyjskiego, który uczy młodego strzelania z łuku prosto w słońce. Do tej samej grupy artystów należy Cyrus Dallin, który wykonał cztery statui, przedstawiające indyjskich jeźdźców konnych, z których trzy zostały umieszczone w parkach publicznych. Wśród rzeźbiarzy postaci zwierzęcych odznaczyli się Edward Kemeyers, Proctor, Eli Harvey i Roth.

Prawie w każdym większym mieście w Stanach Zjednoczonych, znaleźć można wspaniałe dzieła rzeźbiarzy. Chicago np. ma specjalny fundusz milionowy, pochodzący z zapisu przez jednego z miłośników sztuki, a przeznaczony na popieranie arcydzieł rzeźby. Dzięki temu funduszu miasto nabyło dwie wspaniałe fontanny, a mianowicie The Fountain of the Lakes i The Fountain of Time, wykonane przez Lorado Tafta. W jednym z parków chicagowskich znajduje się Fontanna Skautów, wzniesiona kosztem prywatnej ofiarności, a za pozwoleniem miasta, celem upamiętnienia imienia T. Roosevelta, przyjaciela chłopów. Pomnik ten, przedstawiający grupę chłopów, jest dziełem Andrew O'Connor. W Chicago znajduje się również pomnik, poświęcony amerykańskiemu poecie J. Whitcomb Riley.

W parku McMillan w Washingtonie znajduje się znakomite pod względem artystycznym wykonana fontanna, dzieło Herberta Adama, jednego z doskonałych rzeźbiarzy amerykańskich, pochodzącego ze starej rodziny amerykańskiej w Nowej Anglii. Piękna statua Bryanta, jednego z amerykańskich pisarzy, w parku Bryant w New Yorku, jest pracą tego samego rzeźbiarza, który pozatem wykonał szereg prześlicznych popiersi kobiecych, zupełnie w duchu Renesansu, przyczem niektóre z nich są kolorowane, jak było w zwyczaju w owych czasach.

Na Wystawie Kolumbijskiej w Chicago, urządzonej kilkadziesiąt lat temu, z okazji 400 letniej rocznicy odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba, najbardziej imponującym dziełem sztuki rzeźbiarskiej była fontanna, wykonana z tymczasowego materiału kosztem \$50,000. Wykonanie tej wspaniałej fontanny oddało młodemu amerykańskiemu rzeźbiarzowi, Fryderykowi McMonniesowi, który studiował w Paryżu. Praca jego uwieczniona była pomyślnym skutkiem

i zapewniła mu natychmiastową sławę i powodzenie. Niestety, po wystawie, zarówno owa fontanna, jak i wspaniałe dzieła sztuki, wykonane i wzniesione na ową okazję, zostały usunięte i zniszczone. Rzeźby przy jednym z wejść do parku Prospect w Brooklynie, są dziełami tego samego rzeźbiarza, podobnie jak i statua Szekspira w rotundzie biblioteki kongresowej w Washingtonie, a przedewszystkiem statua Nathana Halea, amerykańskiego patrioty, który oddał życie swe za wolność tego kraju w walce o niepodległość. Statua ta znajduje się w City Hall Parku w New Yorku. „Chciałem zrobić coś takiego”, oświadczył pewnego razu artysta MacMonnies, „co by zwykłych zjadaczy chleba skłoniło do myślenia i zastanowienia się, coś takiego, co by wywołało w nich pragnienie pozostania czemś w życiu i znalezienia czegoś, o co warto walczyć”. Przypada nam, że w tem się nie zawiódł.

Potężnym dziełem sztuki, nasycającym nas myśl, iż twórcą zacerpnął natchnienia z arcydzieł Michała Anioła, jest „The Hower”, dłuta Jerzego G. Bernarda. Również cenną jest jego grupa dwóch zmagających się mężczyzn, zatytułowana „Czuje w sobie dwie natury”, które to dzieło umieszczone zostało w Metropolitan Museum of Art.

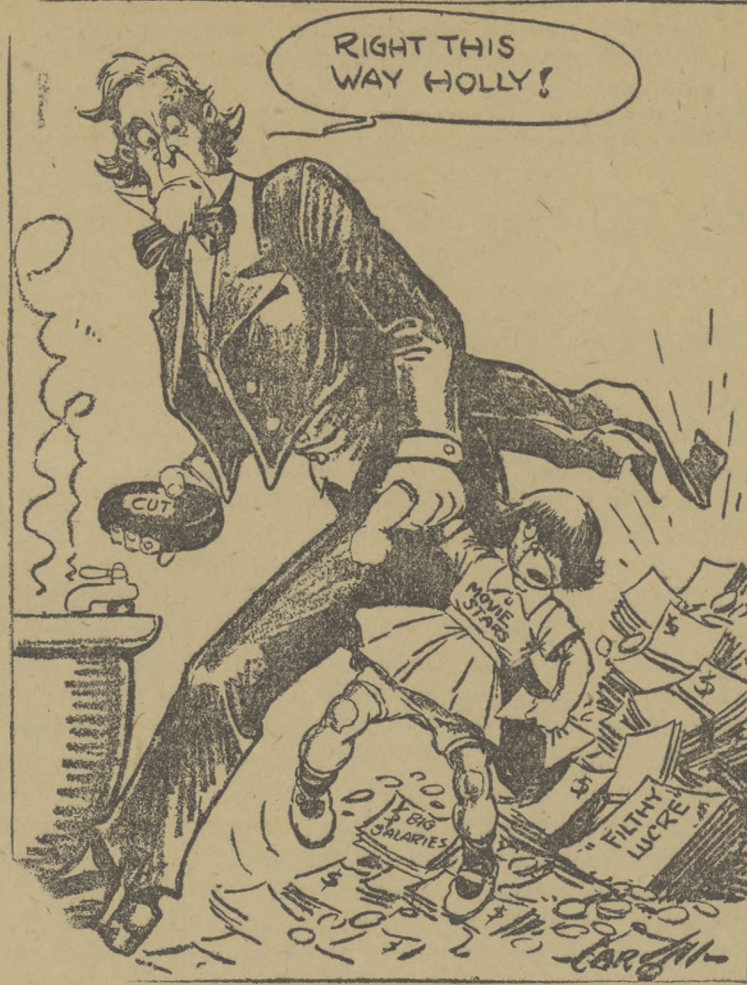
Pięciocentówki z głową Indianina po jednej stronie i bawołem po drugiej, to praca J. E. Fräsera, który urodził się w Winona, Minn., w 1876 roku i był uczniem Saint Gaudensa. Na wielką wystawę Panama Pacific Exposition, urządzoną kilkanaście lat temu, wykonał wspaniałą rzeźbę, zatytułowaną „The End of the Trail”, a przedstawiającą jednego z owych odważnych kolonizatorów amerykańskich, który z własnej inicjatywy udawał się na zachód i zaludniał dzikie obszary. Statua Aleksandra Hamiltona, jednego z największych finansistów amerykańskich, znajdującą się przy wejściu do gmachu skarbowego w Washingtonie, jest dziełem tego utalentowanego rzeźbiarza.

Mahonri M. Young ze stanu Utah, stworzył szereg bardzo interesujących statui, przedstawiających ludzi ciężkiej pracy, jak np. The Man with Pick, A Laborer i The Rigger.

Na polu sztuki rzeźbiarskiej ukazało się także wiele kobiet z prawdziwym talentem, ale z wyjątkiem dwóch czy trzech, wszystkie ograniczyły się w swej pracy artystycznej do wykonywania małych brązowych figur — medalionów, płaskorzeźb, itp. Bessie Potter Venoh, wykonała świetne statulki, przedstawiające matki i dzieci. Jeannet Scudder znana jest powszechnie ze swych figur z fontannami, a Evelyn Longman wykazała duży talent przy wykonywaniu medalów, płaskorzeźb, a także paru najważniejszych dzieł sztuki rzeźbiarskiej.

Jak dawniej, tak i dziś amerykańscy rzeźbiarze udają się na studia do Europy i zaczynają stwarzać dzieła, które do piękna i artystycznego wykończenia śmiało stanąć mogą

LATEST CLEANUP IN HOLLYWOOD



Na Wolną Chwilę.

Pisze Ks. T. S. Lignan, C.R.

Dziwnem jest jak nieraz nie dopisanie pogody udaremnia długotrwałe i kosztowne przygotowania ludzkiej żądzy wywyższenia się.

Wsluchiwanie się w aksjomata sprawi prawdziwą przyjemność; lecz zastosowanie i wprowadzenie w życie onychże niezbitych prawd przychodzi zwykle z wielkim trudem.

Najwypływowszą szkołą są przykłady.

W każdym społeczeństwie dobrobyt zależy od uczciwości, tak rządzących jak i rządzonych.

Dużo razy słyszy się: czas idzie, czas przechodzi, a jednak, ani go nie można widzieć ani słyszeć, gdyż niespostrzeżenie i pocichutku bezustannie przychodzi i odchodzi.

Oszczędność powinno się praktykować podczas dobrobytu, w nędzy będzie za późno i zbyt trudno nieprzyzwyczajonemu.

Człowiek tylko wówczas dziarsko staje w obronie swych praw, gdy mu ktoś żywo przedstawi zło wyrządzone mu przez osoby go krzywdzące.

Jest piękność i szlachetność

obok arcydzieł klasyków sztuki rzeźbiarskiej.

Ameryka, stwierdzić to należy, w dalszym ciągu zapożycza się i zaciaga dług co do rozwoju rzeźby amerykańskiej, ale z drugiej strony prawdą jest również, że Amerykanie zaczynają długi te spłacać. W Londynie np. znajdują się dwie wspaniałe statui, jedna Lincolna, a druga Blackstona, wykonane przez amerykańskich rzeźbiarzy. W Paryżu również widzimy to samo, a mianowicie statue Washingtona i Lafayetta — obydwie wykonane przez amerykańskich artystów. — Twórcą pierwszej jest Daniel C. French, a drugiej Paul Bartlett. W ten sposób sztuka odślawia coraz wyraźniej międzynarodowego ducha zrozumienia i przyjaźni.

F.L.I.S.

Z Otwarcia Kursu „Cwika i Młodzika” w Kolegium Zw. w Cambridge Springs, Pa.

(Własna Korespondencja Dziennika Chicagoskiego).

W środę dnia 1go sierpnia rozpoczął się oficjalnie dwutygodniowy Kurs Instruktorski Wyższy Cwika oraz przy tej sposobności i Kurs Młodzika wstępny dla tych co jeszcze nie przechodzili kursa instruktorskiego pod egidą Związku Narodowego Polskiego. — Znowu po ciszy wakacyjnej zwróciło życie w murach kolegialnych szkoły Związkowej w Cambridge Springs, Pa. Jeszcze w niedzielę wieczorem zaczęli jeździć się nasi kierownicy z całej Ameryki Północnej, by pogłębić wiedzę swą harcerską i poznać szerszy program pracy harcerskiej.

Z górą do 200 kierowników ze wszystkich prawie stanów, w tem większa część instruktorów drużyn i zastępów harcerskich ZNP, którzy już pracowali dla Harcerstwa i przeszli pierwsze kursa wstępne t. zw. „młodzika”. W liczbie ogólnej znajduje się liczba około 80 nowych kandydatów na instruktorów drużyn i zastępów harcerskich, którzy korzystają z kursu danego przez Związek Narodowy Polski, aby później mogli pracować dla szlachetnej i szczytnej idei jaką jest Harcerstwo Z. N. P.

Budynki sypialne okazały się za małe, dla tak licznych szeregów pracowników harcerskich biorących kursa harcerskie. Młodzież harcerska na kursie jest bardzo zadowolona z opieki jaką posiada podczas swego pobytu na kursie. Trzeba przyznać że materiał kandydatów, jaki został przysłany przez poszczególne Gminy i Grupy związkowe jest zadawalniający, gdyż większość z nich albo ukończyła szkołę wyższą w komplecie, są słuchaczami na uniwersytetach i kolegach, albo też ukończyli pewne szkoły rzemieślnicze i handlowe. Nawet na kursie jest kilkunastu co ukończyło kolegię i uniwersytet amerykańskie. Na ogół biorąc, poziom kulturalny kursaków na kursie jest wysoki, z którego należy się cieszyć.

Celem tegoż Kursu wyższego urządnego przez Związek Narodowy Polski jest, aby dać możność tym, którzy już osiągnęli pewne godności harcerskie i prowadzą drużyny czy hufce, głębiej się zaznajomić z ideologią harcerską, z zadaniami wychowawczymi i z szerszym programem naukowym i ćwiczebnym, jaki stosowany być powinien w naszej organizacji.

Program Kursu wyższego, czyli Cwika, jest bardzo obszerny i to zarówno program naukowy, jak i ćwiczebnym. Program nauczycielski obejmuje wykłady z dziedziny historii polskiej, anatomii, fizjologii i higieny, teorii wychowania fizycznego, astronomii, miernictwa, pionierki, terenoznawstwa, historii naturalnej, elektryczności i mechaniki. Wykłady te obejmują cztery godziny dziennie. Drugie cztery godziny dziennie zajmują ćwiczenia praktyczne w wychowaniu fizycznym i metodyce ćwiczenia rzędowe (musztra), gimnastyczne, kierownicze w prowadzeniu lekcji, systematyka w prowadzeniu lekcji gimnastycznych — obrazów wolnych, z przyborami, sygnalizacją, budowa piramid, lekko-atletyka, orientacja w terenie i tropienie, obozownictwo, organizowanie zastępów sprawnościowych, wreszcie gry i zabawy.

Do Głównego Nauczycielskiego dobrane najlepsze siły w Stanach Zjednoczonych, aby zapewnić kursowi wysoki poziom naukowy i dać kursakom, to co im jest najwięcej potrzebne w prowadzeniu pracy instruktorskiej. Główne kierownictwo nad całem Kursem Cwika i Młodzika objął Naczelny Harcmistrz Z. N. P. druh Stan. Kołodziejczyk, który dogląda aby nie brakło i młodzieży wniosła odpowiednie korzyści z pobytu na kursie.

Skład Głównego Nauczycielskiego tworzą:

Profesor R. Kankiewicz z

Kolegium ZNP, który wykladać będzie historię Polski i Ameryki, historię Harcerstwa na ziemiach polskich i astronomię.

Dr. P. Komisar z Erie, Pa. — Nauka o zdrowiu, anatomia, fizjologia i higiena. Pierwsza pomoc stosowana w harcerstwie.

Prof. J. S. Kozaczka z Lewis Institute w Chicago. — Sprawność techniczna, elektryczność i mechanika, historia naturalna, terenoznawstwo i wycieczki, tropienie.

Henryk Lokanski, redaktor i sekretarz Rady Naczelnej Harcerstwa Z. N. P. — Znaczenie Harcerstwa dla Związku Nar. Polskiego i obywatelskie jego zadania. Harcerstwo a Skauting. Historia Wychodźstwa i Związku Nar. Polskiego.

Stan. Kołodziejczyk, Naczelny Harcmistrz ZNP. — Wychowanie fizyczne, teoria i metodyka. Kierownictwo i prowadzenie lekcji. Systematyka a) ćwiczenia wolne, b) obrazowe, c) z przyborami, d) sygnalizacja, e) budowa piramid, f) lekko-atletyka.

Mieczysław Kwiatkowski, Podharcmistrz ZNP. — Ćwiczenia rzędowe (musztra).

Zygmunt Umiński, Komendant Chorągwi Okręgu IV-go ZNP. — Gry i zabawy.

Jerzy Kallay, instruktor — Pionierka w rysunku i praktyce, miernictwo, obozownictwo.

Rafał Potok, instruktor — Ogólne poznanie, piecza i bezpieczeństwo w automobilizmie.

Podczas trwania kursu żeńskiego, dobrane będą odpowiednie siły do prowadzenia poszczególnych prac.

Zainteresowanie się strony młodzieży znajdujące się na kursie, jest wysokie, co rokuje naszej organizacji lepszych instruktorów na przyszłość. — Wszyscy na kursie z żył się już z trybem życia na kursie, przystępując świadomie do pracy nad sobą, widząc zadanie jakie leży przed nimi. W pierwszym dniu kursu, wszyscy uczestnicy kursu zostali podzieleni według wykształcenia, znajomości pewnych sprawności, oraz według znajomości i kwalifikacji harcerskich do poszczególnych drużyn, a te znowu podzielono na praktyczne zastępy, które już prowadzą prawdziwą pracę zastępową.

Każdy z kursaków na kursie nie ma słów uznania dla kucharzy, którzy codziennie przygotowują zdrowe i wspaniałe potrawy. Jedzenia każdy na kursie dostaje poddostakiem, tak że nikt nie odchodzi od stołów głodny.

Pierwszy dzień spędzono na klasyfikacji kursaków i przeprowadzeniu ilustracji i podziału, poczem już w drugim dniu rozpoczęto prawdziwe lekcje kursu, którymi wszyscy są wielce zainteresowani. Można już z góry przepowiedzieć że sukces został osiągnięty, z którego w przyszłości wyjdą plony obfite dla Harcerstwa ZNP, z którego Wychodźstwo skorzysta wiele. Każdy ktokolwiek spojrz na kwiat młodzieży związkowej jaka zjechała się

FELS-NAPHTHA SOAP

przedstawia

Najweselszą Trójkę Śpiewaków w Chicago!



Nastawcie Radio Jutro na Stację **WGN** W Poniedziałki — Środy — Piątki o 11:00 Rano

TAKŻE INTERESUJĄCA BEZPŁATNA OFERTA PODARUNKOWA

Barć Obiecuje Liczną Gromadkę Rodaków z Detroit.

Jadą na Dzień Polski, Dnia 26go Sierpnia.

Polonia ze stanu Michigan przyjedzie na DZIEŃ POLSKI, 26go sierpnia. — Przewodniczącą Dnia Polskiego otrzymała list następujący:

„Szanowna Pani Prezesko: — Jako przewodniczącą Komitetu Dnia Polskiego pragnę zakomunikować, że Polonia z Detroit i okolicy wielce zainteresowana jest Dniem Polskim na Wystawie; możecie się spodziewać wielkiej gromady z Michigan. — Jan J. Barć.”

Pan Jan J. Barć, znany tu wypad, jest marszałkiem federalnym na wschodni dystrykt stanu Michigan, oraz wydawcą pisma „Ognisko Domo-we”. Przekonani jesteśmy, że jako publicysta i wysoko postawiony urzędnik federalny, p. Barć poruszy wszelkie sprężyny, aby jak największe koła Polonii michigańskiej zainteresować do wzięcia licznego udziału w Dniu Polskim.

Czy Chicago da się wyprzedzić innym osadom po zamiejscowym, które wielce interesują się Dniem Polskim? Od obowiązku uczestnictwa w Dniu Polskim nie wolno nam się uchylać, nie możemy uśmuchać się udziału, bo zważyć należy, że Dzień Polski będzie wielkim zjazdem całej Polonii amerykańskiej. A więc wszyscy na wystawę dnia 26go sierpnia gdzie w tak zwanym „Court of States” odbędzie się manifestacja nasza narodowa. Złożymy świadectwo solidarności naszej, zrozumienia potrzeb naszej grupy narodowościowej, jeżeli udamy się wszyscy na Dzień Polski, dnia 26go sierpnia.

Adwokat w South Bend, Ind., p. W. M. Wolański, donosi nam, że postarą się o to, aby co sro-

de na polskiej godzinie radiowej Dzień Polski był należycie zareklamowany i aby jak największa gromada zjawiała się na tej uroczystości w Chicago.

Zarządy towarzystw umundurowanych, Legionów, Hallerczyków, Weteranów Wojen Zagranicznych, Sokołów, proszą nie są skomunikować się z marszałkiem pochodu, kapitanem Hetmanem, Skauting Zjednoczenia, Harcerze i Harcerki Związkowi już zgłosili swój udział, więc pochod od bramy wystawy przy ul. 14ej do Court of States przedstawiać się będzie malowniczo. Wszyscy proszeni są stawić się ze sztandarami, które będą ustawione na estradzie w „Court of States”, a las ten sztandarów, oraz umundurowane towarzystwa, — wzbudzą ogólny podziw.

Przypominamy, że kwatery Komitetu Dnia Polskiego znajduje się pnr. 1946 ul. W. Division, telefon Brunswick 7322. Tam interesowani mogą otrzymać wszelkie wyjaśnienia co do Dnia Polskiego, który odbędzie się w niedzielę, dnia 26go sierpnia.

Kuba ma deportować trzech Amerykanów.

Hawana, Kuba. — Minister spraw wewnętrznych Cuervo oznajmił, że trzech Amerykanów z New Yorku, trzymani w fortecy Principe od soboty, będą deportowani za rzekomy udział w przemyśle broni. Trójkę stanowią F. Wilcox jr., syn byłego prezesa Krajowego Komitetu Republikańskiego, N. Needham i pułk. A. Hoffman.

Napad na konsula niemieckiego w N. Orleans.

New Orleans, La. — Policja postawiła straż przy budynku konsulatu niemieckiego po napadzie dokonany przez grupę ludzi, którzy zaprotestowali przeciw wywieszeniu na budynku flagi ze swastyką nazistowską i poparli swój protest wybieciem szymb i rozbiciem drzwi w konsulacie.

TEPI Pluskury

Peterman's Discovery (Wynalazek Petermana) to najnowe, przez specjalny tryk wykonany do puszek plyn dostaje się znowu widzi świat, baseniki, kąpiele, w szary i wesoły dzień nie leża słowem. Biepieczny. Nie płam. Gwarantowany. Kupcie dziś puszkę w najbliższej aptece.

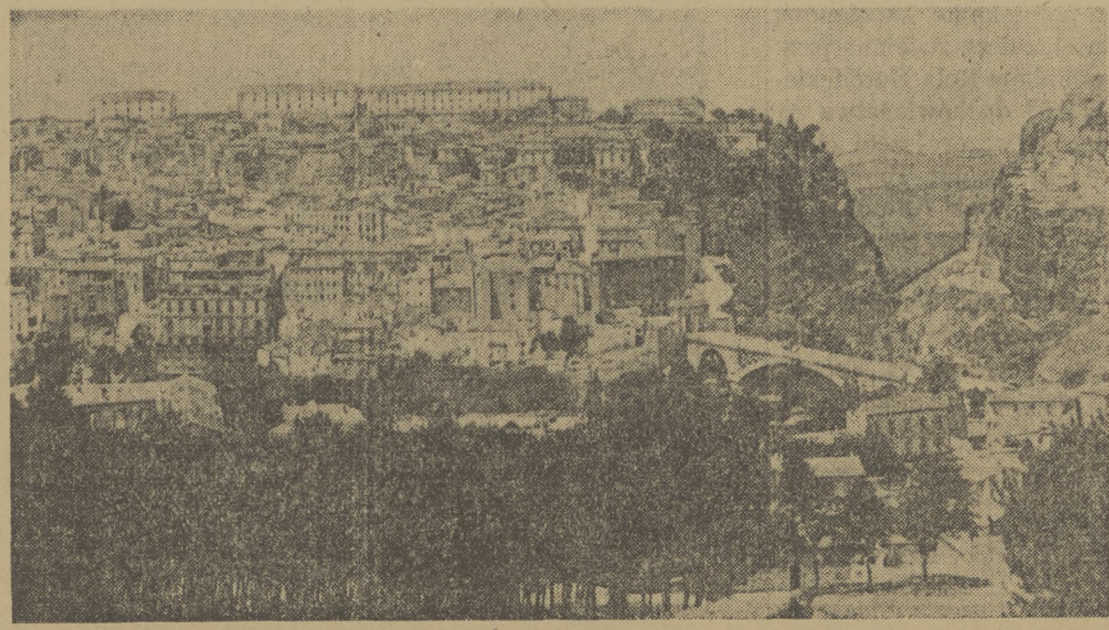
PETERMAN'S DISCOVERY

GRÓB AWJATORKI.



Rozbity aeroplan, w którym poniosła śmierć sławna lotniczka amerykańska, Frances M. Marshall podczas zawodów lotniczych w Dayton, O.

ALGIER — MIEJSCEM MASAKRY ŻYDÓW.



Zdjęcie przedstawia ogólny widok miasta Constantine, Algier, gdzie w ostatnich kilku dniach toczy się walki arabsko-żydowskie. Według doniesień korespondentów, Arabi wymordowali kilka set Żydów w tem wiele kobiet i dzieci.

NOTATKI OSOBISTE.

W ubiegłym tygodniu grono przyjaciółek urządziło w sali parku Eckhardta niespodziankę, tak zwaną „Bridal Shower” dla panny Zofii Gogolewskiej. Następujące panie i panny brały udział w tej zabawie: M. Rocznińska, J. Skokna, J. Rejzel, S. Wiśniewska, E. Weneigh, A. Milch, J. Bielińska, M. Kusek, M. Sikorska, L. Styka, M. Michels, S. Brandenburg, V. Cismanni, M. Paarmann, W. Olszewska, M. Styka, W. Gajewska, G. Wysocka, M. Sosniak, W. Kolman, H. Farle, F. Zanet, J. Szarek, H. Sikorska, M. i J. Cieżadło, K. Nowotna, G. Trzpit, H. Siok, G. Malinowska, C. i M. Stronkie, L. Pienta, W. Wojewoda, E. Dzierwa, L. Kopacz, H. Kamka, A. Pryka, C. Czarnecka, L. Pawłowska, M. Mizerek, I. Zawistowska, B. i L. Tumińskie, G. Formañska, E. Rocznińska, L. Dudek, E. Feran, I. Feran, F. Feran, W. Mawieśniak, J. M. Wiśniewska, W. Such, M. Barud, F. Biderman, M. S. J. Kenar, M. i L. Krzyz, P. Harvey, M. Hopkins, J. Nawrocka, M. Krasoń, J. Zalewska, J. Migala, J. Migala, L. Tuszyńska, B. Prośniewska, L. Cwanek, L. Prośniewska, M. Zaremba, J. Zien-tarska, H. Siok, E. Pienta, S. Nawrocka, L. Pienta, H. Liss, J. i L. Trentowskie, L. Klisz, B. Wierec, G. Styka, L. Gogolewska, S. Gogolewska, B. Gogolewska, L. Trojanowska, M. Kirby, B. Paulus, C. Prośniewska i E. Liss.

SPRAWILI SVOJEJ MAMUSI NIESPODZIANKĘ W CHICAGO.



Pani Franklin D. Roosevelt, żona Prezydenta, ucieszyła się bardzo, gdy w mieście Chicago spotkała syna swego, Elliota i jego małżonkę, Rutę Georgins z Teksasu. Spotkanie to nastąpiło na dworcu kolei North-Western.

Cała Polonja Chicagowska Gotuje Sie Do Obchodu Cudu Nad Wisłą.

Bo Wszyscy Chcemy Oddać Cześć Krwi Ofiarnej, Która Ocalała Polskę i Świat Cywilizowany od Barbarzyńskiej Nawały i Zagłady.

(Z biura prasowego).

Rok po roku od lat czternastu, święcimy dzień 15go sierpnia, jako pamiętkę szczęśliwego zwrotu, który w krwawej wojnie polsko-sowieckiej przechylili szale zwycięstwa na stronę polską.

Łuna pożarów, wnieconych ręką czerwonych podpalaczy, objęła olbrzymią część ziemi polskiej. Głodna nawała parła ku Wiśle, sercu Polski, by zająć Warszawę i zniweczyć polską odrodzoną wolność. Ale idąc na podbój i ujarzmienie Polski, bolszewizm źle się obliczył z siłami. Zrachował swe armaty, swe karabiny maszynowe i swe bagnety, ale nie porachował serc ludu polskiego, tych serc, które przejęte jednym świętym uczuciem, murem stanęły pod sztandarem obrony swej ziemi i swej niepodległości.

I gdy oślepieni pychą bolszewicy sięgali po stolicę Polski, w dniu 15-go sierpnia, porwane przez ks. Ignacego Skorupkę wojska, pod osobistym rozkazem marszałka Piłsudskiego, runęły na wroga i rozgromiły go zupełnie, zmuszając cały front do odwrotu. Wśród popłochu i zamętu rzuciły się wojska bolszewickie do ucieczki. Ten błyskawiczny cios w serce nieprzyjaciela, wydał się wszystkim rzeczą tak nieoczekiwaną i nieprawdopodobną, że nazwano zupełnie słusznie Cudem nad Wisłą.

Wielu uczestników tego zwycięstwa żyje pomiędzy nami. Są to weferani Armji Polskiej, — chluba Wychodźstwa.

„Gniew ludu rosyjskiego zgniecie drobiazg polski” — wołał z Kremla Trocki, śląc swe orły czerwone na Warszawę. — „Po trupach Polski do światowego pożaru” — zagrzewał z kolei w rozkazach wojennych Tuchaczewski, zbliżające się do Wisły wojska bolszewickie. Tlejące iskry komunistyczne miały zająć się od polskiego pogromu i objąć całą Europę. Ale bariera polska nie pękła. Obroniła własne państwo, a z niem wiekową strukturę i kulturę chrześcijańską. Służnie też woła jeden z obecnych nam pisarzy, że zwycięstwo polskie nad Wisłą, powinno być powitane dziękczynnie dzwonami wszystkich kościołów Europy. A my dodamy, dzwonami wszystkich kościołów polskich w Ameryce.

Nigdyby pokolenie, któremu

wieży na rękach co dopiero rozkuto, nie było zdobyło się na mocarny czyn nad Wisłą, gdyby niewola, która spadła na Polskę przed 150 laty, była przegrzła i zatrała polskiego ducha. Ale, że duch silny, polski, katolicki przetrwał, że zew na bój zdołał poruszyć żywe serca, że myśl jednoci i wspólnego wysiłku znalazła odzwied w duszy polskiej, stał się niezapomniany Cud nad Wisłą.

Cześć i chwała niezapomniana żołnierzowi polskiemu, który orężem rozwał niemiecką bajkę o Polsce jako sezonowym państwie. Cześć zjednoczonemu wysiłkowi Narodu Polskiego. Cud nad Wisłą wpląamy w brylantowy łańcuch opieki Bożej, w którym lśnią ognia Wiednia i Częstochowy.

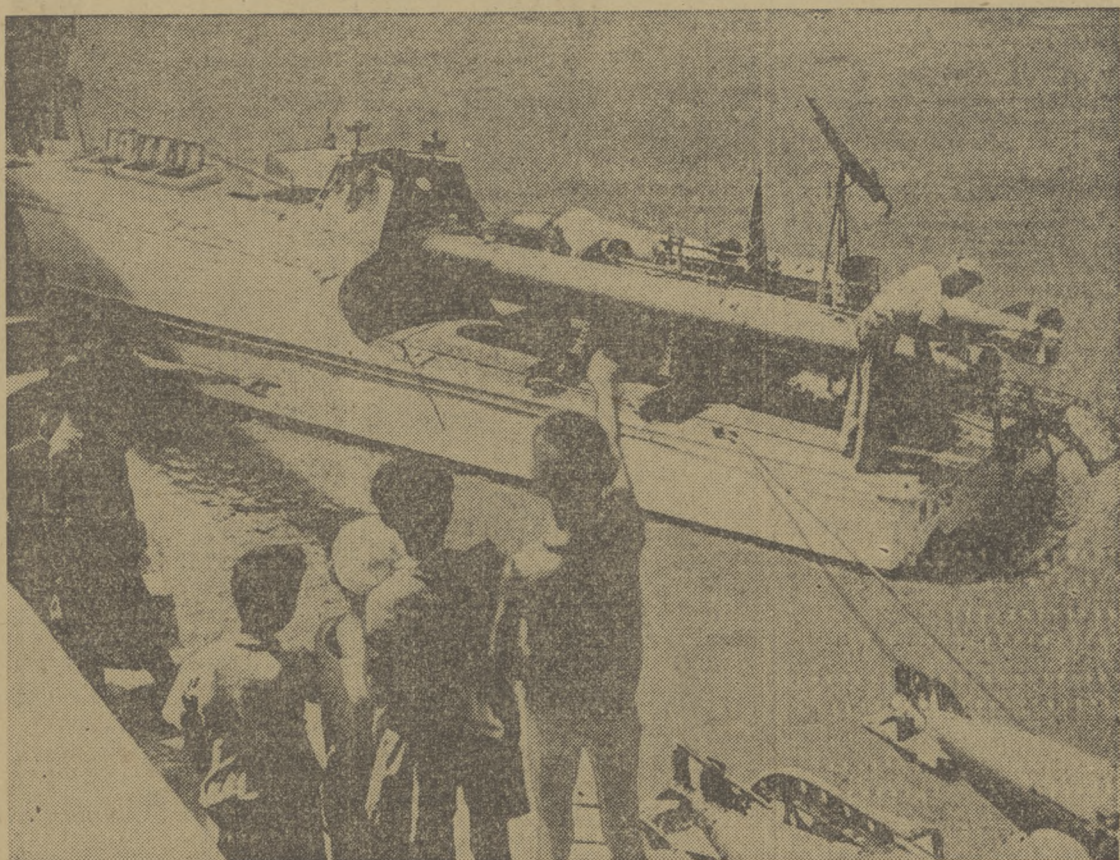
Polonja chicagowska znajduje się w przyszłą niedzielę w parku Humboldta, aby uczcić pamięć bohaterów polskich z wojny w roku 1920. Zapraszamy na ten Obchód wielki wszystkich, którzy poczuwają się do polskości, w których żyłach płynie krew polska. Na obchód, na pochód i na półow na powodźnian w Polsce przeznaczona jest niedziela 12-go sierpnia w Chicago. Niech to wielkie święto polskie zgromadzi nas wszystkich w parku Humboldta.

Koło Katolickie Uchwalilo Zwalczać Niemoralne Filmy. Postanowiło Stworzyć Fundusz na Roczne Wycieczki Dla Sierot Polskich.

W dniu wczorajszym, nadzwyczaj gorącym i upalnym, zjechali się członkowie Polskiego Koła Katolickiego (Catholic Circle) do Sierocińca św. Józefa przy Niles, Ill., na doroczną zabawę letnią na łonie natury i na regularne kwartalne posiedzenie, które z powodu bankietu pożegnania wydawanego na cześć konsula dra Tytusa Zbyszewskiego, zostało odłożone na dzień wczorajszy. Według programu opracowanego przez komitet programowy, na czele którego stoi w charakterze przewodniczącego dr. Jan J. Liss, odbyła się ożywiona gra w golfa w porze przedpołudniowej. Miała się odbyć po południu gra w piłkę metową, lecz z powodu nieznosnego upału, jaki dawał się każdemu we znaki, gry tej nie było. — Czas ten spędzono na deklektowaniu się orzeźwiający napojem, którym dowolnie gaszono pragnienie. Wieczorem o 6:30, według zapowiedzi, podałny był przez czcigodne Siostry Felicjanki wykwintny w całem tego słowa znaczeniu obiad, po którym nastąpiło posiedzenie, podczas którego przewodniczył prezes p. Jan Nering a sekretarował p. Juliusz F. Szatkowski. Po odczytaniu protokołu i przyjęciu go przez obec-

nych na tem posiedzeniu członków, przystąpiono do sekretnego balotowania nad przyjęciem kilku nowych członków do Koła Katolickiego, które oczywiście rośnie jak na drożdżach. — Niema posiedzenia, na którymby nie było kilku doń nowych członków przyjętych. Z tego samego wnioskuować śmiało można, iż przyszłość Koła Katolickiego jest wielka. Głównym przedmiotem wczorajszych obrad było poruszenie sprawy obecnie odbywającej się po całym kraju krucjaty, czyli kampanji przeciwko nieczystym i niemoralnym obrazom filmowym, w której Legion Przyżwoitości odegrał już wielką rolę i nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż kampanja w niedługim stosunkowo czasie uwieńczone zostanie pożądanym skutkiem, że nie będzie więcej nieczystych obrazów filmowych, wyświetlanych w teatrach kinematograficznych. — Koło Katolickie w swej rezolucji wczoraj przyjętej łączy się z Legionem Przyżwoitości tak dzielnie pracującym w kierunkach protestacyjnych przeciwko poważnemu niebezpieczeństwu dla młodzieży, dla domowego życia, dla kraju i dla religji. — Potępia wszystkie lubieżne obrazy filmowe zaliczone do kla-

WŁOSKA MACHINA WOJENNA.



Rycina przedstawia podobiznę nowego torpedowca włoskiego, zbudowanego dla floty włoskiej. Nowy statek może bardzo szybko podróżować po wodzie i z łatwością przebić się przez blokadę i wojenne okręty konwojowe. Posiada na pokładzie dwie potężne torpedy i kilka szybkostrzelnych armatek.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z POLSKI.

Walka z Wroga Propagandą Zadaniem Prasy Wychodźczej.

Konferencja Prasy Polskiej Zagranicą Przyjmuje Ważne Tezy

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — W lokalu P.A.T. otwartą została pod przewodnictwem nac. dyrektora PAT. ministra Libickiego konferencja przedstawicieli prasy polskiej zagranicą, zorganizowana przez komisję prasowo-propagandową Zjazdu. W przemówieniu inauguracyjnym min. Libicki podkreślił odpowiedzialne i trudne zadanie prasy emigracyjnej. Mówca zaznaczył, że konferencja posiada charakter informacyjny, a celem jej jest wymiana poglądów między prasą polską w Kraju i na Emigracji. Po referacie red. Katelbacha, przedstawiciela „Gazety Polskiej” dawniej w Berlinie, a obecnie w Kownie, przyjęto deklarację programową, dotyczącą roli i zadań prasy emigracyjnej, wzywającą przedewszystkiem dziennikarstwo emigracyjne do zdecydowanej walki na wszystkich odcinkach z wroga Polsce propagandą. W zakończeniu Konferencji przyjęto następujące tezy: najważniejszym zadaniem jest utrzymanie łączności między prasą polską w Kraju i Zagranicą; w związku z powyższem koniecznym jest zorganizowanie biura prasowego przy światowym Związku Polaków — dalej zorganizowanie systematycznej wymiany artykułów pomiędzy publicystami w Kraju i Agencjami ze Zagranicą. Dalej rozbudowa współpracy z PAT, oraz z Iskrą — wymiana dziennikarzy i młodzieży przygotowującej się do zawodu dziennikarskiego — utrzymanie łączności między organizacjami zawodowymi i wreszcie odbywanie periodycznych konferencji prasowych.

ROTHOLZ I PIŁAT ZWICYĘŻYLI.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — Reprezentacja bokserka Polski pokonała reprezentację Poloni zagr. w stosunku 10 do 4. Rotholz i Piłat zwyciężyli knockout'em.

PROJEKT STATUTU ŚWIATOWEGO ZW. POLAKÓW.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — W gmachu Sejmowym odbyło się posiedzenie komisji statutowo-regulaminowej Zjazdu, na którym przedstawiciel ROPZ, Fularski omówił projekt statutu Światowego Związku Polaków z Zagranicą.

O DOBRE KSIĄZKI DLA WYCHODZTWA.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — W Złocie młodzieży Polskiej z Zagranicy obradowały grupy akademicka, pracująca i harcerska. Wygłoszono 14 referatów. Mówcy wskazywali na konieczność dostarczania dobrych książek Wychodźtwa oraz wymiany polskich studentów i pedagogów.

ŚWIETLIK I KURDZIEL ZŁOZYLI \$300 NA POWODZIAN.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — Delegacja ZNP, w osobach Cenzora Świetlika i p. Kurdziewicza złożyła trzysta dolarów na akcję pomocy dla powodzian.

DELEGACJA POLAKÓW Z ZAGRANICY W BELWEDERZE.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — Delegaci na Zjazd oraz przedstawiciele Konferencji Kobiet Polskich Zagranicą udali się do Belwederu, gdzie wpisali się do księgi audyencyjnej, poczem zwiedzili muzeum darów ofiarowanych Marszałkowi przez naród.

OBRADY KOMISYI ZJAZDOWYCH.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — Dziś rozpoczęły swe obrady komisje Zjazdu społeczna, gospodarcza i kulturalno-oświatowa. Również rozpoczęły się sesje Konferencji Kobiet Polskich z Zagranicy.

POLSKA NIE PRAGNIE POŻYCZKI ZAGRANICZNEJ.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) — Prasa warszawska zaprzecza wiadomości jednego z dzienników, jakoby Polska miała wkrótce zaciągnąć w Londynie pożyczkę 800 milionów złotych na budowę dróg, przyczem podkreśla, że to „dementi” zgodne jest całkowicie z ostatnią mową premiera Koziłowskiego, który wypowiedział się przeciw inwestycjom na wielką skalę, jako sztucznemu środkowi nakręcania konjunktury.

sy C. i starać się będzie wiercić współpracować z Legionem Przyżwoitości tak długo aż zdoła w zupełności osiągnąć rezultat swych wysiłków. Drugim przedmiotem obrad wczorajszych była kwestja stworzenia funduszu ochotniczego na rzecz urządzenia rocznej wycieczki dla sierotek polskich z naszego zakładu sieroczego do parku Riverview, jak na polską i katolicką organizację przystało. Wybrany został komitet, który tą sprawą się zajmie i odpowiednio nią pokieruje. Uchwalono również na następne posiedzenie kwartalne w październiku zaprosić panie do współudziału w obiedzie i posiedzeniu. Na tem posiedzenie odroczone, poczem „wiarą” zabrano się znowu do gaszenia swego pragnienia. Złożono serdeczną podziękę ks. kapelanowi Fr. Ruschowi za gościnne przyjęcie członków Koła Katolickiego. Wśród duchowieństwa na posiedzeniu wczorajszym obecni byli: ks. prałat Tomasz P. Bona, ks. prałat Antoni Hałgas, ks. Mieczysław Starzyński, C. R., rektor Wyższej Szkoły im. Arcybiskupa Webersa, ks. Teodor Czakka, proboszcz parafji św. Wacława, ks. Franciszek Rusch, ks. Rajmund Zoek i ks. Stefan Białas.

SEZ YOU Answers

1. False. Small mantel.
2. False. French.
3. True.
4. True.
5. True.

Sztuczna Promieniotwórczość.

Ostatnie miesiące przyniosły na polu fizyki nowe odkrycia o niesłychanej doniosłości. Oto udało się uczynom sztucznie wytworzyć nowe ciała promieniotwórcze, dotąd na ziemi nie spotykane. Odkrycia tego dokonała pani Irena Curie, córka naszej słynnej rodaczki Marii Curie-Skłodowskiej, wraz ze swym małżonkiem, fizykiem francuskim Joliot. Małżonkowie Curie-Joliot poddali aluminium działaniu t. zw. promieni alfa, które wystryskują z wielką energią z odkrytego przez panią Curie Skłodowską pierwiastka promieniotwórczego polonu. Pod wpływem tego promieniowania aluminium, ciało, które w normalnych warunkach wcale nie promieniuje st. się samo źródłem pewnego promieniowania. — Ten fakt był znany. Nowością jest jednak odkrycie, że aluminium zachowuje swe promieniotwórcze właściwości nie tylko w czasie, w którym na nie padają promienie alfa, lecz promieniuje samo jeszcze przez jakiś czas po usunięciu go z pod wpływu promieni polonium, a więc zachowuje się później tak, jakgdyby stało się ciałem promieniotwórczym. Radioaktywność aluminium sztucznie w nim rozbudzona nie trwa jednak przez długi czas. Po upływie 3 minut i 15 sekund intensywność jego promieniowania spada do połowy.

W taki sam sposób udało się naszym uczynom wywołać sztuczne promieniowanie z magnezu, z baru z węgla. Ciała te, w zwykłych warunkach wcale nie promieniuje, pod wpływem promieni polonium stają się radioaktywne. Ta radioaktywność nie trwa jednak długo. W magnezie spada jej intensywność do połowy po upływie 2 minut i 30 sekund, w baru po upływie 14 minut. Zjawisko to, nie posiadające narazie praktycznej doniosłości, ma duże znaczenie teoretyczne. Mamy tu bowiem do czynienia z sztucznym promieniowaniem atomów jednego pierwiastka na atomy pierwiastka innego i oto promieniotwórczość. Mianowicie n. p. bor przemienia się w pewien nieznaną dotychczas izotop azotu (t. j. odmianę azotu różniącą się od niego ciężarem atomowym a zgadzającą się pod względem własności chemicznych.) Ów izotop azotu jest nieznanym dotychczas ciałem promieniotwórczym, które promieniuje, przemienia się w węgiel. Z aluminium powstaje przez promienie alfa, wysyłane z polonu promieniotwórczy izotop fosforu, z magnezem zaś promieniotwórczy izotop krzemu.

Odkrycia pp. Curie-Joliot prześcignięte zostały przez wyniki badań fizyka rzymskiego nazwiskiem Fermi. Uczonemu temu udało się na podobnej drodze, jak ta, którą zastosowali pp. Curie-Joliot sztucznie stworzyć nowy pierwiastek o wyższym numerze porządkowym, niż uran. W ten sposób tablica periodycznego układu pierwiastków, która dotychczas wykazywała wprawdzie luki, przez coraz to nowe odkrycia uzupełniana, wykazała również brak dostatecznej rozpiętości. Trzeba ją było rozszerzyć poza najcięższe ze znanych pierwiastków otrzymał liczbę porządkową 93.

Illinois miał w lipcu \$726,314 z trunków.

Do Polskiego Legionu Weteranów Amer.

W przyszłą niedzielę, d. 12 sierpnia, wszyscy członkowie Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich, zbiórą się przed domem Zjednoczenia, przy Milwaukee ave. i Augusta bulwarze, aby wziąć udział z innymi organizacjami, w obchodzie Cudu nad Wisłą.

Zbiórka przed domem Zjednoczenia punktualnie o godzinie 1:30 po południu, prosimy przybyć w mundurach lub też czapkach organizacyjnych. — Sprawa polska tego wymaga, aby Polski Legion był licznie reprezentowany w tej uroczystości.

DO LEJONU PAŃ.

Upraszamy wszystkie koleżanki, aby raczyły zbierać fundusz w tą niedzielę na powodzian.

Polski Legion Weteranów Amerykańskich na Stan Illinois: J. A. Stanek, kom.; J. W. Zdebski, adj.; S. A. Halick, kasjer.

NOWY KOŁOS POWIETRZA.



Nowy potężny samolot typu Sikorsky, ważący 19 ton, płynie majestatycznie pod pewną ręką pułk. Lindbergha ponad Manhattan i dokami okrętowymi w New Yorku. W dotychczasowych próbach lotach, nowy statek powietrzny zdobył już cztery rekordy dla Stanów Zjedn. (Kilisa Int. News).

Szkoła Finansowana Przez Rząd Uczy Komunizmu.

New York, 9. sierpnia. — Ujawniono tu wczoraj, że tuż po wyjściu z Szkoły Letniej dla Robotników, instytucja utrzymywana z funduszy federalnych, posiadała dyspozycję uczniów literaturę komunistyczną i użyczała radykalnych instrukcji. Federalna nadzwyczajna administracja ratunkowa płaci pensje piętnastu nauczycielom, a 75 uczniów dostaje śniadania i po \$8 tygodniowo od C. W. A. Uczniowie, których wypytano w tej sprawie, powiedzieli, że dostają tak zwany rewolucyjny materiał do studiowania i że otrzymali instrukcje, iż ekonomiczny system rządu w obecnej chwili jest błędny i powinien być zastąpiony socjalizmem. Towarzystwa patriotyczne zarzucają, że uczniowie uczono sabotażu i manewrów strajkowych, ale temu studenci zaprzeczają.

Jedną z najbardziej poczytnych książek w szkole ma być dzieło pt. „Co każdy robotnik powinien wiedzieć”, pisma Earla Browdera, wodza partii komunistycznej w Stanach Zjednoczonych.

Apel Strajkowy do Prezydenta Roosevelta.

Obywatele w Minneapolis proszą go o interwencję. Minneapolis, Minn., 9. sierpnia. — Komitet obywatelski zwrócił się wczoraj do Prezydenta Roosevelta z prośbą o interwencję w strajku kierowców samochodów ciężarowych. Komitet, złożony z mieszkańców miasta, którzy powiedzieli, że nie są bezpośrednio zainteresowani ze strajkiem, wyśłał do Prezydenta depeszę ze skargą, że obywateli odbiera się z ich praw i że kontrola militarna widocznie narodziła się w celach politycznych.

Depesza prosiła również o przysłanie nowych rozjemców, „którzyby uznali za potrzebę wszystkich obywateli”. W międzyczasie, 7,000 samochodów ciężarowych, jeździło wczoraj swobodnie po mieście legitymując się patrolom wojskowym pozwoleniami wydawanymi przez władze wojskowe.

Tragiczna Śmierć Pasażera Aeroplanu.

Wypadł na wysokości 1,000 stóp; pilot też się zabił.

Glasgow, Mont., 9. sierpnia. — Lionel Carver, pasażer, wypadł z aeroplanu na wysokości około 1,000 stóp blisko Nashua, Mont., a w parę minut później Francis Freizen, pilot-amator, rzucał z samolotem na ziemię. Obydwaj ponieśli śmierć natychmiastową. Świadkowie tragedii mówili, że Freizen wykonywał karkołomne ewolucje w powietrzu. Carver runął na ziemię w ich oczach, kiedy samolot leciał do góry nogami. Motor pracował jeszcze przez minutę, potem ułmilkł i aeroplan runął na ziemię.

Polacy pokaleczeni w wypadku.

Milwaukee, Wis. — L. Kwiatkowski, J. Suchaski i E. Kościelak, wszyscy z Milwaukee, odnieśli poważne obrażenia fizyczne, kiedy trok wiozący robotników z obozu konserwacyjnego zderzył się z prywatnym samochodem blisko Nekoosa, Wis.

Profanacja jest to zbezczeszczenie miejsca świętego lub rzeczy świętych.

PRZYSIEGA NA WIERNOŚĆ HITLEROWI.



Oddział piechoty niemieckiej składa przysięgę na wierność nowemu wodzowi, kanclerzowi Adolfowi Hitlerowi, który po śmierci prez. Hindenburga stał się naczelnym komendantem wszystkich sił zbrojnych Rzeszy niemieckiej.

Ostatnie Wieści Ze Świata.

MAHATMA GANDHI OBYWA ZNOWU GŁODÓWKĘ.

Wardha, Indie, 9. sierpnia. — Mahatma Gandhi, wódz nacjonalistów hindujskich, ukończył wczoraj drugi dzień postawienia przez niego siedmiodniowej głodówki. Gandhi, według raportu jego przyjaciół, czuje się lepiej w drugim dniu głodówki, aniżeli przed rozpoczęciem postu.

Lekarze ostrzegali Gandhiego, że nowa głodówka z powodu słabego serca, może się okazać fatalną dla wodza Indii, lecz Gandhi nie zwraca uwagi na napomnienia i trwa w swym postanowieniu. Gandhi jeździł w ostatnich kilku tygodniach po różnych miastach Indii, wygłaszając mowy do swych zwolenników, dążących do odzyskania zupełnej niepodległości Indii.

OMNIBUS WPADŁ Z DROGI DO BUGU, 12 OSÓB UTONEŁO.

Białystok, 9. sierpnia. (Prasa Stow.) — Dwanaście osób utoneło, kiedy omnibus zsunął się z drogi i wpadł do rzeki Bug. Szofer i trzech pasażerów zdołało uratować życie.

LITWINI W GDYNI.

Gdynia, 9. sierpnia. — W sobotę przybyli do Gdyni przedstawiciele litewskich sfer gospodarczych, celem zapoznania się z portem i jego urządzeniami. Goście litewscy odbyli dłuższą rozmowę z dyrektorem urzędu morskiego, poczem zwiedzali port.

STRAJK 5,000 ROBOTNIKÓW W ŁÓDZI.

Łódź, 9. sierpnia. (Prasa Stow.) — Pięć tysięcy robotników, zatrudnionych w łódzkich zakładach włókienniczych, wyszło wczoraj na strajk, protestując tem przeciw niższej pensji.

Pięciopięć Mogłyby Zarobić w Roku \$819,000.

Największą w tej chwili w świecie atrakcją sceniczną są stanadyjskie pięciopięć. Do świadczeni agencji teatralni obliczają konserwatywnie ich siłę zarobkową na \$3,000 dziennie. Powiadają oni, że ten „kwintet” jest największą atrakcją w historii. Ich potencjalne zarobki tygodniowe kalkulują się następująco:

Występy na scenie	\$15,000
Obrazy, pocztówki	1,500
Książki	500
Reklama mleczna i inna	1,000
Różne	500
Filmy	1,000
Artykuły i zdjęcia prasowe	1,500
Razem	\$21,000
Płaca menadżerów 25 proc.	5,250
Czysty dochód na tydzień	15,750
Czysty dochód na rok \$819,000	

Springfield, Ill. — Stan Illinois skolektował w lipcu w podatku gazolinowym \$2,775,500. Było to o \$10,157 więcej niż w czerwcu, ale o \$153,851 mniej niż w lipcu, 1933.

Do Wszystkich Oddziałów Ligi Morskiej i Rzeczej.

Niniejszym zawiadamia się, że wskutek decyzji Zarządu Głównego Centrali L. M. R., odbytego w dniu wczorajszym, Liga Morska i Rieczna bierze czynny udział w pochodzie w rocznicę Cudu nad Wisłą. Wobec tego niniejszym wzywa się poszczególne oddziały Ligi Morskiej i Rzeczej, jakoteż oddziały Sanitarjuszki L. M. R. wraz z ich zarządami, o stawienie się w mundurach i ze sztandarami w niedzielę, d. 12-go sierpnia, r. b., o godz. 1ej po południu, na miejscu zbiórki, w dywizji 4-iej, która się zbiera przy ulicy Marshfield, pomiędzy Cornell, czolem na Augusta blvd.

Jednocześnie zaznacza się, że wszystkie organizacje, biorące udział w powyższym pochodzie, podlegają zarządzeniom przedewszystkiem naczelnego marszałka pochodu, którym jest p. Franciszek Kempa, a następnie poszczególnych oddziałów Ligi Morskiej i Rzeczej, jest komendant także, p. Jan Borowski, zarządzenia tegoż, tak co do porządku ustawienia poszczególnych oddziałów L. M. R., jakoteż wymarszu tychże, są ostateczne.

Centrala Ligi Morskiej i Rzeczej w Ameryce: W. F. Hetman, wiceprezes; M. J. Matecki, sekretarz; Stanisława Kozłowska, skarbnik; Fr. Kremer, chorąży; Stefanja Szepietowska, wiceprezesa; Wanda Kmiecik, sekretarz; Jan Borowski, komendant; Ed. Klus, wicekomendant.

Powiat Cook dostał \$269,000 z podatku od gazoliny.

Springfield, Ill. — Z sumy \$575,331, jaka wpłynęła do kasy stanowej z podatku gazolinowego w lipcu, powiat Cook dostał prawie połowę — bo \$269,000.

Nazwiska 9,000 Statystów Zdjęte z List Filmowych.

Hollywood, Cal., 9. sierpnia. Nazwiska 9,000 statystów filmowych (extras) usunięto z list rejestracyjnych biura Central Casting zgodnie z programem wprowadzonym pod filmowym kodeksem N. R. A.

Po usunięciu 9,000 nazwisk, w księgach Central Casting, biurze utrzymywanym przez wszystkie większe wytwórnie w Hollywood, pozostaje jeszcze około 8,000 nazwisk uznanych i rekomendowanych statystów filmowych.

Dom Coolidge'a dla narodu.

Northampton, Mass. — Możliwym jest, że dom w Plymouth, Vt., gdzie się urodził zmarły prezydent Calvin Coolidge, będzie podarowany przez wdowę, Grace Coolidge rządowi amerykańskiemu jako pamiątka narodowa.

500 samochodów spłonęło.

Buffalo, N. Y. — W składzie kolei Lehigh Valley, w którym złożono samochody przywiezione okrętami i przeznaczone do dalszego przewozu kolejka, wybuchł pożar, który zniszczył 500 nowych maszyn.

Washington. — Dowiedziano się, że obawa trzęsienia ziemi skłoniła dept. skarbu do zarządzenia natychmiastowego przeniesienia \$1,500,000,000 — 1,343 tonn — w złocie z mennicy w San Francisco do Denver.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy ze smutną wiadomością, iż najukochańszy syn i brat nasz, **STANISŁAW SIKORA**, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, dnia 8-go sierpnia, 1934 roku, o godzinie 5:10 rano, przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2218 No. Long Ave. do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: **Pelagia (z domu Kujawa)**, żona: Władysław, Edward, Henryk i Florian, synowie; Irena i Rozalia, córki; Anna, Franciszka, Elma, siostry; wnuczki i wnuczki wraz z całą rodziną. Pogrzebowy Jan Wojciechowski. Telefon Berkshire 2876. 6

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy ze smutną wiadomością, iż najukochańszy syn i brat nasz, **MIECISŁAW PIOTROWSKI**, przez nieszczśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, dnia 8-go sierpnia, 1934 roku, o godzinie 2ej rano, przeżywszy lat 21 i 7 miesięcy.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 3217 W. 50ta Ave. do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej, Cleora, Ill., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: **Franciszek i Stanisława Piotrowscy**, rodzice; **Franciszek i Marjan**, bracia, wraz z całą rodziną. Pogrzeben zajmują się Franciszek K. Kleśa, 2007 So. Leavitt ul. Telefon Canal 1004. 10

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy ze smutną wiadomością, iż najukochańszy syn i brat nasz, **EDWARD KROTOCHWIL**, członek Tow. Glewont, grupa 2672 z N. P. i Chicago Federation of Musicians, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia, 1934 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 10ej rano, z zakładu pogrzebowego Polniskiego, pnr. 1422 N. Ashland Ave. do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: **Rozalia Krotchwil**, żona, wraz z całą rodziną. Pogrzeben zajmują się Makarski i Syn, 1123 Noble ul. Tel. Armitage 1921. 10

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy ze smutną wiadomością, iż najukochańszy syn i brat nasz, **JÓZEF LEJA**, przez nieszczśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, dnia 7-go sierpnia, 1934 roku, o godzinie 9:30 wieczorem, przeżywszy lat 23.

Dom żałoby pnr. 5319 So. Racine Ave. Blizsze szczegóły o pogrzebie podamy w jutrzejszym nekrologu. W ciężkim żalu pogrzeżeni: **Jan**, brat; **Anna**, siostra, wraz z całą rodziną. Pogrzeben zajmują się Stanisław Barla, 1810 W. 18ta ul. Canal 2208.

W czwartą rocznicę śmierci najukochańszego męża mego ojca naszego, **ADAMA SZULARECKIEGO** za spokój duszy jego odbędzie się żałobna Msza św. w kościele św. Kolumbilla, przy Grand ave. i Paulina, w piątek, dnia 10-go sierpnia, o godzinie 8ej rano. W smutku pogrzeżona: **RODZINA.**

KARJERA DLA CÓRKI

Zapisz się do Chicago School of Dressmaking. Nauka szycia sukien \$25. Na parowych maszynach \$5. Robienie dezent mała opłata. Nowy latwy plan. \$3 wpłaty, \$3 tygodniowo. **CHICAGO SCHOOL OF DRESSMAKING** 216 W. Jackson Boulevard Telefon Dearborn 5932.

STANISŁAW KUCHTA po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia, 1934 roku, o godzinie 3:30 po południu, przeżywszy lat 21.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 8:30 rano z domu żałoby pnr. 3716 S. Paulina ul. do kościoła św. Piotra i Pawła, a stamtąd na cmentarz Zmarłych-wstanienia Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: **Wanda**, żona; **Adam i Józefa Kuchta**, rodzice; **Bronisława, Rozalia, Julia**, siostry; **Stanisław i Wiktor Budziak**, chrześni; **Antoni, Wawrzyniec Libuszy, Stanisław Kapanowicz, Tomasz Ulaszek**, wujowie; **Józef i Jan Budziak**, stryjowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzeben zajmują się: **Jan Patka i Syn**, 3734 S. Paulina ul. Tel. Lafayette 0829. 10

KARJERA DLA CÓRKI

Zapisz się do Chicago School of Dressmaking. Nauka szycia sukien \$25. Na parowych maszynach \$5. Robienie dezent mała opłata. Nowy latwy plan. \$3 wpłaty, \$3 tygodniowo. **CHICAGO SCHOOL OF DRESSMAKING** 216 W. Jackson Boulevard Telefon Dearborn 5932.

FRANCISZEK TARASIEK członek Dwornów św. Walentego No. 1004 East Oak, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia, 1934 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go sierpnia, o godzinie 8:45 rano, z domu żałoby pnr. 1443 Cleaver ul. do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: **Bernarda**, żona; **Elżbieta Gnowieja i Antonina**, córki; **Jan Korzeniowski i Augustyn Raymer**, zięciowie; **Michał, Józef i Jan**, bracia; **Józefa i Dominika**, córki; **Stefan Wojski**, półbrat; **Antonia, Lorenca**, Wiergini i **Geraldina**, wnuczki, wraz z całą rodziną. Pogrzebowy J. Brandt.

Drobne Ogłoszenia POSZUKIWANIA

POSZUKUJE Józefa Judyckiego pochodzącego z m. Wilno. Proszę zgłosić się pnr. 133 W. Division ulica. Michał Arawinko. 11

POŻYCZKI

KUPIJEMY mortgage, bonds, North-western Security, polskie bondy, oraz różne inne akcje, bondy i noty. Opalka and Co., Inc., 120 S. LaSalle ul., pokój 1405, telefon State 1409.

POTRZEBUJE \$3,000 jako pierwszy morgocz na 10 mieszkaniowym mrowanym. Zgłoszenia pnr. 1512 Hoyt ulica. 11

DO WYNAJĘCIA

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Teraz czyszczone, na drugim lub trzecim. Płeciem ogrzewane. Bardzo tanio. Janitor w budynku, 600 So. Western Ave. 27-28-2-9-10-16-17

CZTERY pokoje do wynajęcia, tanio. 1836 Chapin ul. 9

DO WYNAJĘCIA cottage 5 pokojowy. 2716 Evergreen Ave. 10

DO WYNAJĘCIA 5 pokojów, słoneczne partery, szafy do książek, woda ogrzewane, tanio. 3438 N. Ridgeway ulica. 9-11

MAŁY pokój do wynajęcia. 2112 Cortez ul. Proszę dzwonić prawy dzwonek. 9-11

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe mieszkanie płeciem ogrzewane. 2716 Evergreen Ave. 10

PRACA

POTRZEBNA kobiety do ogólnej domowej pracy. Telefon Sheldrake 0663. 2708 Pith Ave. Neilman. 9

POTRZEBNA doświadczona dziewczyna do ogólnej domowej pracy, mała rodzina, pozostać na noc. E. Hanken, 1838 So. Millard Ave. 10

POTRZEBNA dziewczyny z ekolcey do ogólnej domowej pracy. Silver, 1140 No. Francisco Ave. 10

POTRZEBNA dziewczyny do domowej pracy, dobry dom, dobra zapłata. S. Shuster, 1010 No. Kedzie Ave. Telefon Albany 1033.

POTRZEBNA dziewczyny do domowej pracy (działek), własny pokój, \$5.00 tygodniowo i wyżej. Goldman, Buckingham 9177.

POTRZEBNA dziewczyny do lekkiej domowej pracy, pozostać na noc. Telefon Briargate 2361.

POTRZEBNA młodej dziewczyny do lekkiej domowej pracy. Kagan, 912 Independence Bulwar.

POTRZEBNA balwierza, musi mówić po polsku. 704 N. Ashland Ave. 10

POTRZEBNA balwierza na płatki i szaty. 1313 W. Chicago Ave. 10

POTRZEBNA dziewczyny do ogólnej domowej pracy. Roth, 2125 Pierce Avenue. 10

POTRZEBNA dobrego balwierza 22-let. 745 Bickelrude ulica. 10

PRACA MATKO I OJCZU

Zapisz się do Chicago School of Dressmaking. Nauka szycia sukien \$25. Na parowych maszynach \$5. Robienie dezent mała opłata. Nowy latwy plan. \$3 wpłaty, \$3 tygodniowo. **CHICAGO SCHOOL OF DRESSMAKING** 216 W. Jackson Boulevard Telefon Dearborn 5932.

POTRZEBNA maizentowa starsze do pomocy na farmie. Zgłoszenia pnr. 1936 So. Komensky Ave. 10

POTRZEBNA dziewczyny w wieku 17-25 do domowej pracy, dobry dom, mała zapłata. 7052 Prairie Ave. Chapman. 9

POTRZEBNA operatorki, muszą być doświadczone przy pralniach sukien. 8021 N. Crawford Ave. 10

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

NA SPRZEDAŻ worki do węgla. 1512 North Ave. 10

NA SPRZEDAŻ urządzenie do pławienia i „bar”, także inne rzeczy. 2238 Bine Island Ave. 10

AUTOMOBILE

BUICK Sedan, wygląda i jeździ jak nowy, za najlepszą ofertę. 1011 N. Western Ave. 10

RZECZY DOMOWE

BEAR STORAGE

Musimy wyprzągnąć 2 pietra mebli, jak garnitury do pokoi, jadalni, sypialni, oraz piece i dywany. Gotówka lub spłaty. Otwarte wieczorami do 10-iej. W niedziele 4-iej. **BEAR STORAGE** 1927 MILWAUKEE AVE. blisko Western Ave. 10

THOR ciężarówka maszyną do prania. \$9. 3448 North Ave. Jazda piętro. 10

SCHAULER Storage, 4044 N. Western Ave. Meble — 4 pokoi kompletne, \$95; nowe, używane garnitury parlorowe — do sypialni, jadalni, \$20; importowane Chinesie Oriental desennowe dywany, \$10, \$15, \$25. Gotówką lub wamkami. Otwarte dzienne do 9ej; niedziele do 5ej. 14

Specjalna Wyprowadź. W czwartek, piątek i sobotę. Damy \$5 za wasz stary materac w zamian za nowy sprężynowy materac za \$12.95. Garnitur parlorowy, \$29.75. Kombinacyjny piec, \$89.00. Zamienie stare meble na nowe. Polski skład i polska obsługa. Milwaukee Sample Furniture, Inc., 1521 Milwaukee Avenue. 11

INTERESA

WYRÓB wędlin na sprzedaż, tanio i route kielbas, z powodu lekkiego zdrowia; dobre dla małżeństwa lub dwóch współlokatorów. 1162 Milwaukee Ave. 9-11

SKŁAD cukierków na sprzedaż, do bry interes, fabryki w okolicy. Taniość, 900 N. May ulica. Haymarket 0905. 11

SPRZEDAM grosernię i skład cukierków tanio. Blisko szkoły, 2 pokoje duże. Ret \$10 2241 Carver ulica. 11

MIDWEST skład, narzucałkowy na południowo zachodniej stronie. Znakomita lokacja dla rzemieślnika. Zapas. Gotówkowy interes. 4 pokojowe mieszkanie, parę ogrzewane w tyle. — Sprzedam tanio z powodu choroby. Telefony Lafayette 2704. 11

BACZNOŚĆ szwercy, sprzedam elektryczny warsztat, dobre miejsce. Tanio. 3530 Wabasha Ave. 11

SKŁAD cukierków na sprzedaż, tanio, niska cena, z powodu choroby. 1040 W. Erie ulica. 11

DOBRE wyrobiony skład cukierków na sprzedaż bardzo przystępnie. Naprzecid szkoły. 2019 Hirsch Building. 9

NA SPRZEDAŻ 5 pokojowy drewniany cottage na dwóch latach. Morgocz \$1,500. 6218 So. Narragansett Avenue. 11

ZAMIENTE DOM bez długu z tanierem na południowej stronie, narzucałkowy, do bungalowu, dwu mieszkaniowy lub dobry farmo, albo wozne pierwszy morgocz. Zgłosz się listownie. 1011 W. Division ul. Skienkiewicz, lub telefonować o 9ej rano Austin 4042. 11

2 MIESZKANIOWY mrowany i drewniany 5-5 pokoi, 2 automobility garaż, \$4,000 na spłaty. Penny, 324 W. 41ma ul. Boulevard 0001. 11

2 MIESZKANIOWY mrowany dom 4 i 5 pokoi, olejem ogrzewanie, nowo odnowiony. Musze sprzedać ażeby zamknąć spadek. 1024 N. Spaulding Ave. Albany 3939. 11

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10					11			
12					13			
14				15		16		
17		18					19	
20		21				22	23	24
25	26				27		28	
29	30		31			32		33
34		35				36		
37						38		
39					40			41

ACROSS
1—A gulvering
6—White alkaline compound
10—Talka gilly
11—Lubricated
12—Enough (poetic)
13—Horn
14—Elongated fish
15—To imitate
16—To love (Latin)
17—To push out
19—Part of New York (abbr.)
21—First woman
22—A wit
25—Like
27—Greek post
29—Watering place
31—Wrongdoing
32—Part of the body
34—Sweet-smelling powder
35—At liberty
37—Greek post
38—Belaguerment
39—Advice (Scotch)



NOTATKI REPORTERA

JUTRO POSIEDZENIE KOMITETÓW DNIA POLSKIEGO.

Jutro, dnia 10go sierpnia, o godzinie 8ej wieczorem; w Domu Związku Polek, pnr. 1309 North Ashland avenue odbędzie się nader ważne posiedzenie przewodniczących subkomitetów jak i też Komitetu Międzyorganizacyjnego Dnia Polskiego, jaki odbędzie się na terenie wystawy światowej, w niedzielę, dnia 26go sierpnia.

Przypadkowo postrzelił brata swego.

Wojciech Piotrowski, lat 21, z pnr. 3217 South 50ta avenue, w Ciceru zmarł wczoraj z rany od kuli rewolwerowej. Brat jego, Franciszek, przypadkowo postrzelił Wojciecha podczas oglądania rewolwera.

Wracając do domu ze wschodu został zabity.

Józef Leja, lat 23, z pnr. 5319 South Racine avenue został zabity, gdy wczoraj jego automobil kolidował z automobilem cie żarowym, kilka mil na południe od La Porte, Ind. Leja wracał do domu z wakacyj spędzonych w Uniontown, Pa. Anna Krozal, lat 17, z pn. 1205 ul. Fry, która z Katarzyną Leją, lat 14, także jechały w tej maszynie, zostały boleśnie okaleczone.

Pijany automobilista skazany na 10 dni kozy.

Jan Jurczak, lat 54, z pnr. 5749 Fullerton avenue wczoraj skazany był na 10 dni pobytu w więzieniu miejskim i zapłacenie \$100 kary i kosztów sądowych. Wyrok ten wydał sędzia Jan J. Rooney w sądzie bezpieczeństwa, gdzie Jurczaka uznano winnym nierozważnej jazdy gdyż był pijany.

Z sądu kryminalnego powiatu Cook.

Sędzia Grover C. Niemeyer wczoraj skazał Stanisława Palczyńskiego i Józefa Skarkę, winnych rabunku, na więzienie od roku do dożywocia i odesłać ich kazał do więzienia stanowego; Robert Bell, za kradzież posiadzi w więzieniu od roku do lat 10-ciu; Rudolf Anderson, za napad na cel dokonania morderstwa skazany był na więzienie od roku do lat 14.

Sędzia Jarecki egzekutorem testamentu swego ojca.

Sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki wczoraj został egzekutorem spadku ś. p. Maksymiljana Jareckiego, swego ojca, który zmarł dnia 24go lipca. Majątek zmarłego wynosi wartość \$4,000.

Wioska Oak Park vs. Blatz Brewing Co.

O kazak sądowy w celu zmuszenia urzędników wioski Oak Park, aby ci nie mieszały się do sprawy dostawy piwa nabytego poza granicami wioski, w sądzie wyższym stara się uzyskać zarząd Blatz Brewing Company.

Napadli na posłańca i obrabowali go.

Ryszard Aldworth, postanie dla kompanji Babson Brothers Dairy Equipment Company, z pn. 2843 ul. West 19ta, wczoraj został zatrzymany przed domem pnr. 2900 Marshall bulwar i obrabowany z \$12 w gotówce i \$791 w przekazach pocztowych przez trzech bandytów, którzy po rabunku odjechali w strony nieznane.

Majewski zginął pod kolami pociągu.

Stanisław Majewski, lat 46, z pnr. 8201 Coles avenue, w South Chicago, zwykły robotnik, wczoraj został najechany i fatalnie okaleczony przez pociąg na torze kolej Illinois Central, gdy przechodził tory przy narożniku ul. 83ej i Commercial avenue.

Tawerny bez licencji muszą być zamknięte.

Komisarz policji chicagowskiej Allman, wczoraj rozkazał wszystkim kapitanom policyjnym, aby w swoich dystryktach pozamykali tawerny, których właściciele nie wystrali się do tego czasu o nowe licen-

cje na drugie półrocze. Właściciele ci mają dzisiaj czas do godziny 6ej o licencji się postarać, aby handel nadal prowadzić. William P. Geis, deputowany kolektora miejskiego powiatu, że wydano 6,400 nowych licencji na czas od lipca do grudnia, bieżącego roku. — W pierwszej połowie roku wydało 7,850 licencji. Wiele właścicieli tawern już wycofało się z interesu jak również wielu pozostaje i nadal interes prowadzi bez wystarania się o licencje na drugą połowę roku.

Gdzie są pułapki na automobilistów.

Policjanci powiatowi pod komendą porucznika Franciszka McGillena zatrzymali wczoraj ruch kołowy na Park avenue, w East Hazelcrest i tam ostrzegli wszystkich automobilistów, aby się mieli na baczności przed pułapkami. Czesław Norwiche, któremu jako szefowi policji wioski wyżej podanej mieszkający placą po \$10 miesięcznie, siedział w automobile swoim i czekał na swoje ofiary, aby je aresztować. Policjanci powiatowi byznes mu popuszyli. — Dzisiaj Norwiche stanął przed prokuratorem stanowym, aby tam wypowiadać się ze swoich sprawek, powiedział dla czego automobilistów molestuje i zmusza do płacenia kar za wymyślone przekroczenia ustaw drogowych w wiosce Hazelcrest.

Bardzo Przyjemna Niespodzianka.

Tak wypada mi nazwać wczoraj odegraną w sali św. Trójcy sztukę na pomoc dla powoźnian p. t. „Lekkomyślna Siostra”, która wypadła doskonale i bez zarzutu pod względem artystycznym. Nie znam autora sztuki i chociaż podobna w treści do „Wesołej Wdówki”, „Cnotliwej Zuzanny”, „Rozkosznej Dziewczyny” lub innych, to jednak podtrzymał prestiż poważnej sali św. Trójcy. Sceniczna reżyserja pani Lydji Pucińskiej była bardzo starannie opracowana, a bardzo dobra gra reszty artystów miała wielkie pole na obszernej scenie do popisu przed liczną publicznością, która nie szczędziła oklasków. Cel zaś na jaki sztuka ta była odegrana, zasługuje w pierwszym rzędzie na uznanie. P. Bednarczyk w imieniu swych partnerów ze sceny podziękował publiczności za poparcie, ale tym to właśnie artystom powinna publiczność podziękować serdecznie. Widziałem wywlewaną Dunajką 46 lat temu, ale wiadomości z Polski otrzymałem dziś mówią, że to nie był lecz prawdziwy potop. Tak dałec, że całe wieś, pola z płodami i mieszkańcy nie pozostały po sobie śladu, gdzie była osada. Ludzie, bydło, potopieni, studnie zanieczyszczone, zbiory w tak wielkiej pości kraju zamulone, strach przed jesienią — zima. Nasi artyści, przejeżdżając z katastrofy spiesząc z doraźną pomocą. Uznanie Polonii chicagowskiej w pełni zasłużone, oby było przykładem innym, planującym wykwinne bale i bankiety. Otóż \$300 przyniosło wczorajsze przedstawienie, która to cała suma bez żadnego uszczerbku została przeznaczona na pomoc dla powoźnian w Polsce. — Zygmunt Wiśniewski.

Koniec epopei.

Bitwa pod Waterloo miała się ku końcowi. Wojska francuskie cofały się w poplochu — Kto stanowi tylną straż? — spytał Napoleon jednego z swych adiutantów.

— Ci co mają najgorsze ko- nie, Sire.

Bitwa pod Waterloo miała się ku końcowi. Wojska francuskie cofały się w poplochu — Kto stanowi tylną straż? — spytał Napoleon jednego z swych adiutantów.

Koniec epopei.

Bitwa pod Waterloo miała się ku końcowi. Wojska francuskie cofały się w poplochu — Kto stanowi tylną straż? — spytał Napoleon jednego z swych adiutantów.

Koniec epopei.

Bitwa pod Waterloo miała się ku końcowi. Wojska francuskie cofały się w poplochu — Kto stanowi tylną straż? — spytał Napoleon jednego z swych adiutantów.

Koniec epopei.

Bitwa pod Waterloo miała się ku końcowi. Wojska francuskie cofały się w poplochu — Kto stanowi tylną straż? — spytał Napoleon jednego z swych adiutantów.

Weźmy Wszyscy Udział w Obchodzie Cudu Nad Wisłą.

Dorocznie obchodzimy wiekopomną pamiątkę Cudu nad Wisłą. Powódź bolszewizmu zagrażała katolickiej Polsce za przepaszczeniem, a Europie ruiną. Ocy świata cywilizowanego, wierzącego w Opatrzność Bożą, zwrócone były w owych dniach na nowopowstające Państwo Polskie z zapytaniem, azali ono zdoła, nie zwyciężyć, ale ostać się na dni kilka przed potopem. Świat zgubił nadzieję ratunku, wróg triumfował, lecz serce polskie gotowało się, z wiarą w Opatrzność Bożą, do ostatniego wysiłku. Potomkowie Sobieskich, kapłani, owiani duchem Kordeckiego, pamiętni na Częstochowę i Kahlenberg pod Wiedniem, z krzyżem w ręku, z modlitwą na ustach, duszą zasiloną Ciałem i Krwią Pańską, ruszyli do boju w obronie Kościoła, Ojczyzny i Ludzkości.

I stał się Cud nad Wisłą.

Zanośmy modły dziękczynne do Pana Zastępców w niedzielę następną po naszych kościołach, udajmy się znowu pod Opiekę naszej Królowej Polski, z prośbą o pamięć o nas we wszystkich kataklizmach narodowych, a w niedzielę po południu, ruszmy na godzinę trzecią do parku Humboldta, pod pomnik Kościuszki, aby zadokumentować światu, że Polak prawdziwy zawsze będzie wiernym Synem Marji.

X. Prałat Tomasz P. Bona.

Uparci Świadkowie Na Rozprawie Sampsell'a Zmuszeni Byli Do Zeznań.

Dwaj byli wspólnicy Marshalla E. Sampsell'a, urzędnika korporacji Insull'a, wczoraj zmuszeni byli do zeznań w sądzie kryminalnym, gdzie urzęduje sędzia Michał Feinberg. Choć zeznawali mimo własnej woli, jednak zeznania ich mogą podzielać na członków ławy przysięgłych i spowodować, że oskarżony Sampsell może być ukarany za malwersację.

Sampsell, były prezes Central Illinois Public Service Company oskarżony jest o podjęcie 5,000 akcji z kasy wyżej podanej korporacji i oddanie ich jako gwarancji pożyczki osobistej.

Leroy J. Clark, z pnr. 7036 Paxton avenue, były sekretarz Central Illinois Company, wczoraj był głównym świadkiem.

Akcje w paczkach przesłano do czterech banków w Springfield jako gwarancję pożyczek w sumie \$100,000 dla Marcina J. Insulla i \$250,000 na pokrycie pożyczki tej dla Sampsella.

Bramy Wystawy Nigdy Nie Będą Zamknięte, Mówi Loehr.

Major Lenox R. Loehr, generalny zarządca donosi, że bramy wystawy światowej otworzą dopiero o godzinie 9tej rano, a zamykano o godzinie 2ej w nocy.

Czynione są starania, aby wyspa północna na terenie wystawy otwarta była każdego roku w sezonie letnim dla rozrywki tak mieszkańcom miasta jak i gości. Starają się także o zachowanie na przyszłość ogrodów.

Przeszło 800 członków grup narodowościowych wczoraj wieczorem brało udział w popisach CWES. Bezpłatnie wystawę zwiedziło także wczoraj 1,300 sierót z różnych zakładów dobroczynnych.

Strażnik Zabity Został w Wypadku Na Kolei.

Jakob Daugherty, lat 69, z pnr. 3508 ul. Adams, strażnik na krzyżówce kolejowej, wczoraj został zabity, gdy usiłował uratować automobilistę od najechania na niego pociąg kolei „Chicago and Great Western”, przy 19ej avenue, w Maywood. Świadkowie wypadku powiadali, że automobilista, Alvin Meyer, z pnr. 321 South 25ta avenue, w Bellwood, usiłował przeciągnąć pociąg na krzyżówce.

Dougherty z chorągiewką w ręku stanął na torze i sygnałami starał się zwrócić uwagę automobilisty na groźące mu niebezpieczeństwo, w miejscu nie posiadającym bramek. Widząc, że jego ostrzeżenie poszło w las, Daugherty usunął się na bok. Automobil kolidował z pociągiem co też spowodowało, że maszyna ta cofnęła się i ciężarem swoim przyniosła do domku strażnika kolejowego, pozabawiając go życia na miejscu.

Meyer, który liczy lat 25, był klerkiem pocztowym; z kolizji tej wyszedł lekko tylko okaleczony.

Piractwo jest to akt gwałtu, podjęty na pełnym morzu przez jeden okręt w stosunku do drugiego

Nowe Urządzenia do Odświeżania Powietrza.



WALTER P. CHRYSLER, JR.

Przewidując erę, w której w domach amerykańskich urządzenia do odświeżania powietrza (air conditioners) będą tak powszechne, jak obecnie są radio-aparaty, p. Walter P. Chrysler Jr., ogłosił powstanie firmy, która zajmie się sprzedażą nowego typu urządzeń do odświeżania powietrza, wyprodukowanych przez Amplex Manufacturing Co., która to firma jest oddziałem Chrysler Motors.

Firma, która zajmie się sprzedażą „Airtemp Conditioners” przyjęła nazwę Temperature Corp., a na czele jej stoi p. Chrysler Jr. Ta nowa firma zamierza masową produkcję, która zapewni tak niskie ceny, że urządzenia do odświeżania powietrza staną się dostępne nie tylko dla osób bogatych, lecz także dla szerszego ogółu, niższa cena bowiem umożliwi instalację tych urządzeń w domach, biurach, składach i pracowniach.

Urządzenia te w lecie ochładzają i osuszają powietrze, a w zimie ogrzewają i zwilżają powietrze. P. Chrysler, Jr., oświadczył, że nadszedł czas, w którym urządzenia do odświeżania powietrza staną się tak powszechne, jak obecnie są samochody lub radio-aparaty.

Firma pragnie produkować te urządzenia po jak najniższej cenie, umożliwiającej zastosowanie ich w przeciętnym domu amerykańskim. W przyszłości wszystkie nowoczesne hotele i biura będą zaopatrzone w tego rodzaju urządzenia, a także i domy wkrótce zamiast zwykłego urządzenia do ogrzewania, będą mogły używać urządzeń które w lecie będą ochładzały, a w zimie ogrzewały. Koszt ochładzania powietrza w domu, będzie wynosił tylko kilka centów dziennie.

„Airtemp” urządzenia już są wytwarzane na znaczną skalę i wiele tych urządzeń jest już w użyciu w lokalach wystawowych Temperature Corporation w Chrysler Building w New Yorku.

Dzisiaj Ostatnie Posiedzenie Komitetu Obchodu „Cudu Nad Wisłą”.

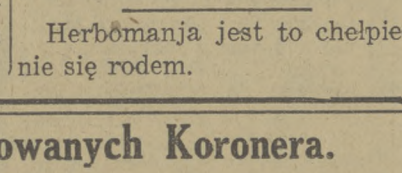
Zawiadamiam, iż ostatnie i bardzo ważne posiedzenie Polskiego Komitetu Międzyorganizacyjnego odbędzie się dzisiaj, w czwartek, dnia 9go sierpnia, o godz. 8mej wieczorem w sali Domu Zjednoczenia. Ze względu na ważność tegoż posiedzenia uprasza się wszystkich delegatów o punktualne przybycie. — W. M. Zolla, sekr.

Herbomanja jest to chępie- nie się rodem.

Herbomanja jest to chępie- nie się rodem.

Nowy Szef Deputowanych Koronera.

Koronar powiatowy Franciszek Walsh (po lewej stronie) odebrał przysięgę w swoim biurze od p. Wiktora L. Schlaegera, który objął urząd szefa deputowanych koronera i jest następcą p. Szczepana Kolanowskiego, który ustąpił. — Wiktor Schlaeger, lat 37, zamieszkuje pnr. 3004 ul. East 88ma, w South Chicago. Jest on prezesem South End Chicago Building Association League i sekretarzem Haller Biding and Loan Association. Jest on abiturjentem Uniwersytetu Northwestern. Dawniej sprawował urząd szefa w biurze federalnym pożyczek na morze, czyli HOLC, kiedy to głównym zarządcą tego biura był p. W. Donna.



Koronar powiatowy Franciszek Walsh (po lewej stronie) odebrał przysięgę w swoim biurze od p. Wiktora L. Schlaegera, który objął urząd szefa deputowanych koronera i jest następcą p. Szczepana Kolanowskiego, który ustąpił. — Wiktor Schlaeger, lat 37, zamieszkuje pnr. 3004 ul. East 88ma, w South Chicago. Jest on prezesem South End Chicago Building Association League i sekretarzem Haller Biding and Loan Association. Jest on abiturjentem Uniwersytetu Northwestern. Dawniej sprawował urząd szefa w biurze federalnym pożyczek na morze, czyli HOLC, kiedy to głównym zarządcą tego biura był p. W. Donna.

Nowy Szef Deputowanych Koronera.

Koronar powiatowy Franciszek Walsh (po lewej stronie) odebrał przysięgę w swoim biurze od p. Wiktora L. Schlaegera, który objął urząd szefa deputowanych koronera i jest następcą p. Szczepana Kolanowskiego, który ustąpił. — Wiktor Schlaeger, lat 37, zamieszkuje pnr. 3004 ul. East 88ma, w South Chicago. Jest on prezesem South End Chicago Building Association League i sekretarzem Haller Biding and Loan Association. Jest on abiturjentem Uniwersytetu Northwestern. Dawniej sprawował urząd szefa w biurze federalnym pożyczek na morze, czyli HOLC, kiedy to głównym zarządcą tego biura był p. W. Donna.

Koronar powiatowy Franciszek Walsh (po lewej stronie) odebrał przysięgę w swoim biurze od p. Wiktora L. Schlaegera, który objął urząd szefa deputowanych koronera i jest następcą p. Szczepana Kolanowskiego, który ustąpił. — Wiktor Schlaeger, lat 37, zamieszkuje pnr. 3004 ul. East 88ma, w South Chicago. Jest on prezesem South End Chicago Building Association League i sekretarzem Haller Biding and Loan Association. Jest on abiturjentem Uniwersytetu Northwestern. Dawniej sprawował urząd szefa w biurze federalnym pożyczek na morze, czyli HOLC, kiedy to głównym zarządcą tego biura był p. W. Donna.

Koronar powiatowy Franciszek Walsh (po lewej stronie) odebrał przysięgę w swoim biurze od p. Wiktora L. Schlaegera, który objął urząd szefa deputowanych koronera i jest następcą p. Szczepana Kolanowskiego, który ustąpił. — Wiktor Schlaeger, lat 37, zamieszkuje pnr. 3004 ul. East 88ma, w South Chicago. Jest on prezesem South End Chicago Building Association League i sekretarzem Haller Biding and Loan Association. Jest on abiturjentem Uniwersytetu Northwestern. Dawniej sprawował urząd szefa w biurze federalnym pożyczek na morze, czyli HOLC, kiedy to głównym zarządcą tego biura był p. W. Donna.

Z BRUNONOWA

Na Brunonowie o niczem teraz nie mówią jeno o pikniku parafjalnym, mającym się odbyć już w najbliższą sobotę, dnia 11go sierpnia, w pobliżu ogroduje Polonia, mieszczącym się przy Archer i So. St. Louis ave. Miejscowi księża z proboszczem na czele zapraszają na ten piknik wszystkich parafjan i proszą o przywiedzenie z sobą swoich krewnych i przyjaciół. Zabawa będzie jak się patrzy, cały huk miłych niespodzianek, pozmie będą dwie premje przy wejściu, a trzecia to specjalnie przeznaczona dla panien. Muzyka doborowa, przekąski i napoje — to wszystko dla tych, którzy przybędą. Początek pikniku o godzinie 8ej po południu.

Z wakacji spędzonych w Rapids City, Mich. do domowych pieleszy wracają państwo Franciszek i Marja Serepuk, zam. pnr. 4744 So. Harding ave.

Tow. Dziewięć Różańcowych urządza autobusową wycieczkę do Notre Dame, Ind., w niedzielę, dnia 26go sierpnia, począwszy o godzinie 7ej rano punktualnie. Warto będzie wyruszyć z tą wycieczką, zwiedzić wspaniałe kościoły, wyższą uczelnię, sławną na cały świat i relikwie dziewczynki, którą ojciec zamordował za to, iż przyłączyła się do pierwszej Komunii św. Poza tym wycieczkowcy zwiedzą stadjum im. Rocknego tak zwane Foot Ball Stadium. Bilety nabyć można na plebanji, u prezesa M. Ochot, 4810 So. Harding ave., u G. Perkowskiej, 4929 So. Kedvale ave., u B. Lesiak, 4940 So. Kedvale ave. i u J. Jasica, 4836 So. Harding ave. Komitet wycieczki tworzą: Gertruda Perkowska, Bronisława Lesiak i Józefa Jasica.

W przyszły poniedziałek, dn. 13go sierpnia, miejscowy X. proboszcz dr. Aleksy S. Górski, i p. Perkowski wyjeżdżają do Notre Dame, Ind. w sprawie dokonania pewnych przygotowań na wycieczkę Tow. Dziewięć Różańcowych mającą się odbyć w niedzielę, dnia 26go sierpnia.

Pani Agnieszka Hilburger, która bawi w Niagara Falls, N. Y. przysłała swoim krewnym i znajomym pozdrowienie, donosząc, iż zwiedziła cudne i sławne na cały świat wodospady oraz inne miejsca zwiedzenia gojne.

Misja jubileuszowa rozpocznie się na Brunonowie w niedzielę, dnia 2go września. Na kierownika misji naznaczony został X. Franciszek Płoszek, misjonarz diecezjalny. Misja potrwa piętnaście dni, odbywać się będzie przez pięć dni wzięnie — dla niewiast i panien w języku polskim, pięć dni dla mężczyzn i młodzieńców także w języku polskim i pięć dni ostatecznie po angielsku dla tych, którzy języka polskiego nie znają.

Wakacje, każdy przyszedł, szybko upływają i już zaledwie trzy tygodnie pozostają. Tak jak po inne lata tak i w tym roku zapisy dzieci do szkoły odbędą się wszystkich bez wyjątku, zarówno tych, które poprzednio uczęszczały jak i tych, które do szkoły uczęszczać zaczęły. Rekrutacja czyli zapisy dzieci odbędą się na plebanji począwszy od dnia 20go sierpnia.

Pani Anna Głowiak, żona p. Pawła Głowiaka, prowadzących skład mięsa i groserni pnr. 4818 So. Crawford ave., tylko cudem uszła niechylnej śmierci. Automobilista przed paru dniami jadąc ulicą Crawford ave., obok składu pp. Głowiaków chciał ominąć zderzenia się z trokiem i skręcił w bok skutkiem czego z ulicy wjechał wprost na front składu uderzając w okno wystawowe, które wypadło i inne uszkodzenia miały miejsce. W chwili właśnie tej pani Głowiak podnosiła kamień do góry i tylko dzięki jej szczęśliwemu zorientowaniu się i cofnięciu się w bok na próżną parcie uszła śmierci.

W przyszły wtorek odbędzie się miesięczne posiedzenie Tow.

W przyszły wtorek odbędzie się miesięczne posiedzenie Tow.

W przyszły wtorek odbędzie się miesięczne posiedzenie Tow.

Zebrania i Posiedzenia.

Wolność Ludu, gr. 2742 Z. N. P., którego prezesem jest p. Władysław Grzelecki, będzie miała swe posiedzenie w niedzielę, dnia 12go sierpnia, o godzinie 1:30 po południu, w sali Pokłackiego.

Posiedzenie Placówki No. 141 Stow. Wet. Armji Pol., odbędzie się w piątek, dnia 10go sierpnia w sali p. Kozłowski, pnr. 2047 N. Hojne ave. — J. Kaminski, sekr.

Z Wacławowa.

Regularne miesięczne posiedzenie Klubu Im. Tad. Kościuszki odbędzie się w czwartek bm., o godzinie 7:30 wieczorem w sali zwykłych posiedzeń. — W. Borkowicz, prezes; S. Bolewski, sekr. prot.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.

Co Słychać Na Polonji

Posterunek Woodrow Wilson, No. 20, Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich urządza piknik w ogrodzie „Vollbrecht's Grove”, przy 167-iej i Stony Island ave., w przyszłą niedzielę, dnia 12go sierpnia. Busy kursować będą od godziny 9tej do 11tej przed południem od 83-iej i Coles ave., przystawiając również przy 87 i Commercial ave. i 106-iej i Torrence ave.

Klub Wietrzychowice urządza piknik połączony z odpustem w lesie powiatowym na Devon i Milwaukee ave., dnia 12go sierpnia, początek o godz. 1-iej po południu. Na odpust przybędą Wujt i Wujtowa, żandarmi i Żydzi z piernikami. Z Wietrzychowice będzie także rozprowadzanie wartościowego radja. Drogowskazy: Jechać tramwajem Milwaukee do Devon; wysiąść jeden blok przed końcem linii i iść dwa bloki na wschód do mostu a tam będzie drogowskaz. Dochód z pikniku przeznaczony na powoźnian w Polsce.

Pani Eleonora Deka, wiceprezesa Macierzy Polskiej, wyjechała do South Bend, Ind. na pogrzeb swej ciotki, ś. p. Stanisławy Maciejewskiej. Powróci do domu z początkiem przyszłego tygodnia.

W pikniku Klubu Augustowsko-Suwalskiego, w niedzielę, dnia 12go sierpnia, w lasku Forest Glen biorą udział następujące towarzystwa: Tow. Cztery Półk Polskich Strzelców, Tow. Króla Jagiełły, Gr. Z. N. P. i Tow. Nowe Życie, gr. 2686. Początek pikniku o godz. 10ej rano.

Franciszek Stawarz ukończył kurs prawa i zdał chlubnie egzamin przed komisją prawa. Nauki elementarne pobierał on w szkole parafjalnej św. Heleny, następnie uczęszczał do Lane Technical School i Crane Junior College. Kurs prawa pobierał na uniwersytecie Indiana, Loyola, North-western i Chicago Kent College of Law. Należy obecnie do parafji św. Fidelisa i bierze czynny udział w przedsięwzięciach parafjalnych.

Tow. Sokół Polski, Gniazdo 898 im. Gen. Józefa Hallera na Piotro-Pawłowie urządza piknik w niedzielę, dnia 19go sierpnia i zaprasza nań wszystkich parafjan piotro-pawłowskich.

Jan Fudala, syn Jana i Stefani z Kaczmarczyków Fudala, zam. pnr. 1744 W. 18ty Pl., na Wojciechowice, wyjechał dn. 8go sierpnia do zakładu XX. Salwatorjanów w Mikołowie na Śląsku, na nauki. Jan Fudala chlubnie ukończył ośm klas w szkole parafjalnej i przez szereg lat był wzorowym ministrantem, to też spodziewać się należy, że po ukończeniu nauk w zakładzie XX. Salwatorjanów i po wstąpieniu do tegoż Zgromadzenia, zostanie kapłanem i wzorowym misjonarzem. Oby wytrwał w swoich dobrych zamiarach i stał się przykładem i zachętą dla innych młodzieńców.

Jan Fudala, syn Jana i Stefani z Kaczmarczyków Fudala, zam. pnr. 1744 W. 18ty Pl., na Wojciechowice, wyjechał dn. 8go sierpnia do zakładu XX. Salwatorjanów w Mikołowie na Śląsku, na nauki. Jan Fudala chlubnie ukończył ośm klas w szkole parafjalnej i przez szereg lat był wzorowym ministrantem, to też spodziewać się należy, że po ukończeniu nauk w zakładzie XX. Salwatorjanów i po wstąpieniu do tegoż Zgromadzenia, zostanie kapłanem i wzorowym misjonarzem. Oby wytrwał w swoich dobrych zamiarach i stał się przykładem i zachętą dla innych młodzieńców.

Z TOWN OF LAKE.

Pani Helena Schultz, zam. pnr. 6207 S. California ave., żona formana z Joslyn M. and S. Co., p. Daniela Schultz i pani Marjanna Kasprzak, zam. pnr. 5339 ul. S. Bishop, z córkami Władzią i Oldzią spędzili dwa tygodnie wakacji na farmie pp. Antoniego i Tekli Kujańskich, w Squaw Creek Farm New Buffalo, Mich.

Ze Stanisławowa.

Posiedzenie regularne Kółka Dramatycznego na Stanisławowie, odbędzie się dziś wieczorem o godzinie regularnej, w zwykłej sali. Obecność wszystkich jest pożądana. — Win. J. Józwiakowski, prezes; Józef W. Kozak, sekr.

W Chicago jest przeszło 400,000 domów.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA

Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.